



# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI

Łódź, czwartek 24 listopada 1960 roku

Nr 280 (4355)

## Prof. dr T. Kotarbiński przyjedzie do Łodzi

Staraniem Łódzkiego Oddziału Tow. Naukowej Organizacji i Kierownictwa, dnia 30 bm. przyjedzie do Łodzi wybitny filozof polski, uczonego światowej sławy, prezes Polskiej Akademii Nauk, prof. dr Tadeusz Kotarbiński.

W tymże dniu prof. dr T. Kotarbiński wygłosi w sali konferencyjnej Prezydium WRN (ul. Ogrodowa 15) odczyt pt. „O walorach dobrego planu“.

Należy dodać, że temat odczytu jest po raz pierwszy prezentowany w kraju przez prezesa Polskiej Akademii Nauk.

## Nowy ośrodek przemysłu włókienniczego nad dolną Wisłą

BYDGOSZCZ (PAP). — NA MAPIE POLSKIEGO PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO OZNACZONO TRZEMA DUŻYMI KOLKAMI TRZY NOWE, WIELKIE ZAKŁADY PRODUKCYJNE. DWA Z NICH: PRZEDZALNIA WEŁNY CZESANKOWEJ I WYTWÓRNIA WŁÓKIEN WEŁNOPODOBNYCH „ELANA“ ZOSTAŁY ZLOKALIZOWANE W TORUNIU. TRZECI — BARDZIEJ NA POŁUDNIU, W BRZEZIU K. WŁÓCŁAWKA. POWSTANA TU KULAWSKIE ZAKŁADY WŁÓKIEN SZTUCZNYCH, TYPU

Fabryki te mają rozpocząć pracę w ciągu najbliższych pięciu lat. Zatrudnią one łącznie po pełnym uruchomieniu ponad 10 tys. osób. Będzie tu stosowana

najbardziej nowoczesna technologia w oparciu o produkty syntezy chemicznej. I tak toruński zakład będzie pierwszą w kraju zbudowaną przedzalniami wełny czesankowej, przystosowaną do wyrobu przędzy naturalnej z dodatkiem włókna syntetycznego. Włókno to dostarczy toruńska wytwórnia „elany“, włókna z... węgla i nafty. Z surowców chemicznych pochodzą także włókna wiskozowe z Brzezia.

Prace najwcześniej ruszą na budowie przedzalni wełny czesankowej, gdzie wyrosły już mury pierwszych obiektów pomocniczych, a ostatnio położono fundamenty pod główne pomieszczenie produkcyjne. Będą tutaj pracować podstawowe oddziały zakładu — przygotowalnia, czesalnia, przedzalnia i skracalnia — wyposażone w najnowsze maszyny, produkcji krajowej i zagranicznej. Rozruch pierwszych działów produkcyjnych przewidziano na 1964 r. Do tego czasu przeskoli się przyszłą załogę. Pełna produkcja toruńskiej przedzalni wyniesie w skali rocznej 3,6 tys. ton. Z ilości tej można wykonać około 10 mln. m tkaniny wełnianej.

Na drugim krańcu Torunia trwają prace nad zagospodarowaniem terenu, na którym zostanie wzniesiona wytwórnia „elany“ o zdolności produkcyjnej 7 tys. ton włókien wełnopodobnych rocznie.

## Ambasador PRL na Kubie



Nowo mianowany ambasador PRL na Kubie, Bolesław Jeleń, składa listy uwierzytelniające prezydentowi O. Dorticosowi Torrado.

Fot. — CAF

## Z ŚWIATA

MOSKWA. — Podano tu oficjalnie do wiadomości, że

## Studenci łódzkiej WSTiF w SZWECJI

SZTOKHOLM (PAP). — Na zaproszenie studenckiego klubu filmowego przybyła do Sztokholmu 4-osobowa grupa studentów Wyższej Szkoły Filmowej w Łodzi — A. Kwiatkowska, J. Budkiewicz, A. Janeczowski i B. Chajewski. Składają oni rewizytę członkom sztokholmskiego studenckiego klubu filmowego, którzy w lutym br. odwiedzili Polskę.

NTU 303-04

## Już dziś

W GODZ. 14.15—15.45

mgr inż. Jerzy Lorens

WICEPRZEWODNICZĄCY  
PREZ. RN M. ŁÓDZI  
ODPOWIADAC BĘDZIE  
NA PYTANIA  
I PRZYJMOWAC  
POSTULATY  
CZYTELNIKÓW  
PRZEZ TELEFON 303-04  
TEMAT SPOTKANIA:

Węzłowe problemy  
budownictwa, architektury  
i gospodarki komunalnej  
NASZEGO MIASTA.

król Libii Idris I przyjął za prośbą rządu ZSRR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR do złożenia wizyty w Związku Radzieckim.

NOWY JORK. — Dziennik „Christian Science Monitor“ donosi w korespondencji z Ontario o wzmagającym się w kanadyjskim ruchu związkowym dążeniu do uniezależnienia się od amerykańskich związków zawodowych, z którymi jest on ściśle związany pod względem organizacyjnym.

PARYŻ. — W dniu 25 bm. obradująca tu XI sesja konferencji generalnej UNESCO postanowiła włączyć do porządku obrad problem „roli UNESCO w osiągnięciu niepodległości przez kraje i narody kolonialne, z uwzględnieniem odnośnych propozycji i dyskusji na XV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ“.

BERLIN. — Rząd belgijski przygotowuje ustawę, która ma nadać moc prawną zakładowi w Belgii zachodniomiereckich baz wojskowych. Jak donosi korespondent agencji ADN z Brukseli, na mocy tej ustawy, wojska NATO otrzymają oficjalne zezwolenie na stacjonowanie w Belgii.

BONN. — W Stuttgarcie obchodzone z ceremoniałem wojskowym rocznicą uroczystości — 10-lecie stacjonowania siódmej amerykańskiej armii okupacyjnej. Zyczenia w imieniu rządu NRF złożył dowódcą tej armii minister von Merkatz, w imieniu Bundeswehry zaś — general Smilo von Luetwitz. Na terenie koszar wojsk amerykańskich pokazano cztery typy rakiet: „Redstone“, „Corporal“, „Nike Herkules“ i „Lacrosse“.

## Nowa katastrofa we Frejus

PARYŻ (PAP). — Położone na Lazurowym Wybrzeżu miasta Frejus, którego ponad 400

## Z obrad Światowej Rady Pokoju

BUKARESZT (PAP). — 23 bm. rozpoczęły się w Bukareszcie obrady dwudniowej sesji prezydium Światowej Rady Pokoju. Z ramienia Polski w obradach uczestniczy wiceprzewodniczący OKP, poseł Oskar Dłuski.

## Brytyjczycy bombardują JEMEN

KAIR (PAP). — Ukazujące się w Damaszku dzienniki powołując się na radio jemeńskie — odają, że lotnictwo brytyjskie kontynuuje naloty na południu w obszary Jemenu, zamieszkałe przez plemiona Jafia i Rabiz, prowadzące walkę przeciwko okupacji brytyjskiej. Wobec silnych bombardowań wymienione plemiona schroniły się w górach, skąd prowadzą walkę przeciwko okupantom.

## Prof. T. Wojeński dekorowany orderem „Sztandar Pracy“

WARSZAWA (PAP). — Rada Państwa za wybitne osiągnięcia w długoletniej pracy na polu oświaty i wychowania przyznała z okazji Dnia Nauczyciela przesłowi ZNP prof. Teofilowi Wojeńskiemu order „Sztandar Pracy“ I klasy.

## Żołdacy Mobutu znieważają ONZ i jej personel

PARYŻ (PAP). — Od czasu strzelaniny przed ambasadą Ghany dowództwo ONZ w Kongo zajęło — jak pisze AFP — „pozycję obronną“. Jak dalece obronna jest ta pozycja, świadczy cytowane przez AFP fakty: funkcjonariusze ONZ otrzymali roz-

## Odpowiedzi premiera Chruszczowa na pytania redakcji dziennika „Prawda“

MOSKWA (PAP). — Nikita Chruszczow udzielił odpowiedzi na pytania dziennika „Prawda“ dotyczące problemu powszechnego i całkowitego rozbrojenia i kontroli jego wykonywania. Odpowiedzi szefa rządu radzieckiego opublikowane zostały w dzisiejszej „Prawdzie“.

Chruszczow ponownie potwierdził swoje oświadczenie złożone na XV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, że „Jeśli podjęta zostanie decyzja w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia, w sprawie zniszczenia broni, zgodzimy się wówczas na każdą kontrolę“.

W tym wypadku — dodał premier ZSRR — gotowi jesteśmy powierzyć opracowanie propozycji w sprawie kontroli osobom najbardziej nienawidzącym komunizmowi i socjalizmowi i przyjmujemy ich propozycje w tej sprawie.

Związek Radziecki — oświadczył Chruszczow — nie mniej od innych państw zainteresowany jest w utworzeniu ścisłej kontroli międzynarodowej. Premier dodał, że odpowiedzialni mężowie stanu mocarstw zachodnich nadal wypaczają stanowisko ZSRR w tej sprawie. W związku z tym szef rządu radzieckiego określił jako „tendencyjne“

oświadczenia premiera W. Brytanii Macmillana, który utrzymywał, jakoby Związek Radziecki „żywił wstręt do inspekcji“, usiłował uchylić się od kontroli, by ukryć swoją potęgę militarną.

Gotowi jesteśmy — dodał Chruszczow — rozpatrzyć wszelkie propozycje mocarstw zachodnich w sprawie kontroli nad powszechnym i całkowitym rozbrojeniem, jakie zechcą zgłosić. Ale jednocześnie — dodał on — trzeba zgodzić się na rozbrojenie i na prowadzenie uczciwej polityki w tej sprawie, a nie polityki wprowadzania w błąd narodów.

Charakteryzując projekty rezolucji rozbrojeniowych zgłoszonych podczas XV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ przez USA, W. Brytanię i Włochy oraz projekt rezolucji W. Brytanii i Kanady Chruszczow oświadczył, że projekty te wyraźnie pokazują, że rządom mocarstw zachodnich „ciągle jeszcze brak chęci rzeczowego, pełnego zrozumienia swojej odpowiedzialności przed narodami, podjęcia do rozwiązania sprawy rozbrojenia“.

Autorzy projektu rezolucji USA, W. Brytanii i Włoch — wskazał Chruszczow — pomijają milczeniem sedno sprawy, tj. w jaki sposób urzeczywistnić całkowite i powszechne rozbrojenie, a mówią jedynie o jakichś mglistych posunięciach. Jedyne zadanie zachodniego projektu rezolucji jest ustanowienie kontroli bez rozbrojenia, tj. kontroli nad zbrojeniami, za którą wypowiedział się ówczesny prezydent Eisenhower w swoim przemówieniu na obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Związek Radziecki — stwierdził Chruszczow — nie uczestniczył i nie będzie uczestniczył w opracowywaniu systemu kontroli nad zbrojeniami w oderwaniu od samego rozbrojenia, ponieważ nie chce brać udziału w oszukiwaniu narodów. Narody powinny przywołać do porządku tych mężów stanu, którzy sabotują rozbrojenie — podkreślił szef rządu radzieckiego.

Poruszając sprawę stosunku mocarstw zachodnich do propozycji rządu radzieckiego w sprawie rozszerzenia składu Komitetu Dzieściu, Chruszczow oświadczył, że mocarstwa zachodnie występują przeciwko rozszerzeniu składu tego komitetu, do którego włączono by przedstawicieli krajów neutralnych. Mocarstwa zachodnie boją się, że przed stawiciele krajów neutralnych swoimi własnymi oczami zobaczą, kto opowiada się za rozbrojeniem, a kto utrudnia rozwiązanie tego problemu.

Związek Radziecki — podkreślił Chruszczow — wypowiada się za rozszerzeniem składu Komitetu Rozbrojeniowego i ma szczerą nadzieję, że stworzy to możliwość wyprowadzenia ze ślepego zaulka rozmów na temat powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

## Fizycy atomowi OBRADUJĄ w Dubnej

MOSKWA (PAP). — Od poniedziałku w Dubnej pod Moskwą trwa sesja Rady Naukowej Zjednoczonego Instytutu Badań Jądrowych, skupiającej uczonych atomowych z 12 państw socjalistycznych. Rada wysłuchała sprawozdań na temat pracy poszczególnych laboratoriów instytutu.

mieszkańców zginęło w ub. roku, na skutek zerwania tamy Malpaset, przeżywa nową tragedię. W nocy z wtorku na środek wezbrane na skutek deszczu wody rzeki Reyran zerwała ziemną tamę, zalewając niżej położone, nowo odbudowane dzielnice miasta.

Na szczęście, nowa katastrofa nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach. Natomiast straty materialne oceniane są na co najmniej 100 milionów dawnych franków.

W środę przed południem sytuacja uległa znacznej poprawie. Wody spłynęły ponownie do koryta rzeki Reyran, pozostawiając jednak grubą warstwę błota. Od wczesnych godzin porannych strażacy, żandarmi, marynarze i żołnierze pobliskiej bazy, pomagają ludności w usuwaniu śladów powodzi.

## Macmillan u papieża

RZYM (PAP). — Premier Wielkiej Brytanii Macmillan i minister spraw zagranicznych lord Home zostali w środę przyjęci na oficjalnej audiencji przez papieża Jana XXIII.

## REKORD drogowców

KRAKÓW (PAP). — We wtorek o godz. 9 centralna arteria ruchu kołowego i pieszego Krakowa — ul. Floriańska została zamknięta. Przystąpiono bowiem do generalnego remontu nawierzchni tej ulicy, która znajduje się na trasie tzw. słynnego traktu królewskiego, wiodącego spod murów zabytkowego Barbakanu na Wawelskie Wzgórze. I nie by nie było w tym dniu, gdyby nie fakt, że już w 28.5 godz. później — 23 bm. o godz. 13.30 — roboty zostały zakończone i ruch na ulicy wznowiony. W tak krótkim czasie brygady remontowe ułożyły 2.600 m kw. nowej, śliskiej nawierzchni asfaltowej na długości kilkuset metrów. Jest to wyczyn bez precedensu.

Należy życzyć, aby mieszkańcom wszystkich miast w Polsce drogowcy sprawiali tak miłe niespodzianki.

## CO WIESZ o prasie polskiej

MOZESZ SPRAWDZIĆ  
SWE WIADOMOSCI  
BIO-RAC UDZIAŁ W TELETURNIEU PRASOWYM  
NIE ZWLEKAJ I ZGŁOS  
SIE W KLUBIE MPK, UL.  
PIOTRKOWSKA NR 86, I P.  
ZWYCIĘZCY OTRZYMA  
JA CENNE NAGRODY.



Spisy powszechne znane są od 4 tys. lat

# Pierwszy spis w Polsce - w 1777 r.

**WARSZAWA (PAP).** — Informując o spisie powszechnym zwykliśmy podawać, że tegoroczny grudniowy spis będzie 5 kolejnym spisem w Polsce i 3 po wojnie. Faktycznie dotyczy to wyłącznie spisów „nowoczesnych”, bowiem pierwszy spis w Polsce zanotowano w... 1777 r.

Jednym z najbardziej znanych był spis ludności Warszawy i Pragi, przeprowadzony przez właścicieli domów w ciągu jednego dnia, 24 kwietnia 1787 r. Obejmował on: „...imię, przewzisko, urząd, stan, profesję, żonę, dzieci, dworskich, służących, czeladników, luźnych oraz bez profesji — włościanów, żebraków... zgola wszystkich, chociażby tylko czasowo mieszkalnych”.

Liczba mieszkańców Warszawy uzyskana w tym spisie sięgała 89,4 tys. osób, a Pragi — 6,6 tys. warto podać, że w tym samym czasie przeprowadzany spis w Krakowie określił liczbę

mieszkańców na 23 tys. Pierwszym spisem powszechnym przeprowadzonym w całej Polsce miał być spis z 1789 r. — uchwalony przez Sejm Czteroletni. Przewidziano wówczas 4 tablice spisowe: dla miast, wsi, chrześcijan i innowierców.

Spis z 30 września 1921 r. był pierwszym spisem dokonanym w niepodległym kraju. Obejmował on ludność, mieszkania, nieruchomości, gospodarstwa rolne i mieszczości. W 10 lat później — 9 grudnia 1931 r. przeprowadzono drugi spis o podobnej tematyce i zasięgu.

Po wojnie, 14 lutego 1946 roku odbyła się pierwsza w Polsce Ludowej akcja spisowa. Był to tzw. spis sumaryczny, skrócony — dokonany z myślą o zaspokojeniu najważniejszych doraźnych potrzeb państwa odbudowującego się po wieloletniej wojnie i okupacji. Ustalił on jedynie liczbę ludności, jej płeć, narodowość, terytorialne rozmieszczenie oraz liczbę mieszkań.

Narodowy spis powszechny z 3 grudnia 1950 r. był w zasadzie pierwszą statystyczno-gospodarczą akcją, pod względem opracowania i zasięgu w pełni nowoczesną. Ustalał on niezbędne dane do analiz społeczno-ekonomicznych i planowania, na temat struktury i rozmieszczenia ludności, gospodarstw rolnych, mieszkań itp.

Gdy mowa już o spisach warto podkreślić, iż nie są one bynajmniej współczesnym „wynalazkiem”. Nie wszyscy bowiem wiedzą, że pierwszy na świecie spis ludności — według historyków — został przeprowadzony w starożytnym Egipcie w trzecim tysiącleciu starożytności, a więc 4-5 tys. lat temu. W okresach późniejszych akcje spisowe zanotowano w starożytnych Chinach, Babilonie, Persji, Grecji i Rzymie. Jako ciekawostkę, którą odkryli nam historycy, należy przypomnieć, iż niemal przed 3 tysiącami lat biblijny król Dawid nakazał dokonać obliczenia wszystkich mężczyzn zdolnych do służby wojskowej. Również stare kroniki chińskie podają, iż żyjący

w VIII wieku p.n.e. król Hsu-An z dynastii Chou przegrał bitwę, w wyniku której zginęła niemal cała jego armia. Pragnąc dowiedzieć się jakiegoś rodzaju mobilizacyjne nowości — chiński król nakazał dokonanie spisu, który obejmował w zasadzie niższe klasy ludności: rolników i robotników najemnych.

## Z pobytu w Polsce delegacji francuskiego Stowarzyszenia Obrony Granicy na Odrze i Nysie

Przebywając w Polsce delegacja francuskiego Stowarzyszenia Obrony Granicy na Odrze i Nysie z byłym ambasadorem Francji w Polsce, J. Roger Garreau, wzięła udział w uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod nową Szkołę Tysiąclecia w Gdańsku-Wrzeszczu. Szkoła ta będzie budowana z funduszy Polonii Francuskiej.

Na zdjęciu: Roger Garreau wśród dzieci szkół gdańskich. CAF — fot. Kosycarz



## Cyniczne wyznania EICHMANNA

**NOWY JORK (PAP).** — W ostatnim numerze amerykańskiego tygodnika „Life” ukazała się miana. Swe wyznania Eichmann

Przy okazji bliższej znajomości, Eichmann zaproponował „zakkulować” go, wyjawiając mu „zakulisowe” wydarzenia z okresu drugiej wojny światowej w Europie. Dziennikarz ów spisał 900 stronnic z taśmy magnetofonowej, na które nagrane zostały wyznania Eichmanna. Podczas jednego ze spotkań z owym dziennikarzem niemieckim, Eichmann przyznawo, że zdradził się, kim jest. „Life” pisze, że spoza tłumacza i usprawiedliwień Eichmanna wylania się sylwetka jednego z głównych hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, a co najgłośniejsze, człowieka, który zgubił wszelki kontakt z ludzkością.

Eichmann cynicznie przyznaje się, że „fascynował” go udział w masowej eksterminacji Żydów. Przyznaje on, że osobiście kierował Żydów do obozów koncentracyjnych. Jednocześnie próbując się usprawiedliwić, twierdzi, że był tylko „drobną śrubką w mechanizmie” likwidacji Żydów. Eichmann przyznaje się jednak, że „nie żałuje niczego”. Eichmann podaje m. in., że pewnego razu polecił zlikwidować 750 tys. Żydów polskich. W następnym numerze „Life’u”, opublikowany zostanie dalszy ciąg cynicznych wyznań Eichmanna.

Parlament izraelski uchwalił w nocy z wtorku na środę ustawę, która umożliwi zachodniomocniemu adwokatowi Robertowi Servatiusowi wysiąp

## Kronika wypadków

Wczoraj w Zdunskiej Woli w Szkole Podstawowej nr 4 przy ul. PKWN 12 wybuchł pożar. Zapalili się sadze w kominiarce, a od nich, przez drzwiczki przy wlotu kominiowego, zajęła się makulatura. Ponieważ wypadek ten wydarzył się w czasie trwania lekcji, powstał nieopisany popłoch i zamieszanie. Troje dzieci doznało szoku nerwowego. Musiało interweniować Pogotowie. Straż szybko ogień ugasiła.

## Artykuł wstępny »Prawdy«

**MOSKWA (PAP).** — 3 lata temu w listopadzie 1957 r. opublikowana została w Moskwie deklaracja narady przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych oraz Manifest Pokoju. Dzisiejsza „Prawda” w artykule wstępnym zatytułowanym „Zespolenie pod sztandarem marksizmu - leninizmu”, poświęconym tej rocznicy, pisze m. in.:

Wydarzenia, które zaszły w ciągu 3 lat na arenie światowej potwierdziły słuszność analizy sytuacji międzynarodowej zawartej w deklaracji i Manifestie Pokoju; słuszność zawartych w tych dokumentach wniosków marksistowsko-leninowskich i perspektywa rozwoju sytuacji światowej. W tym czasie nastąpił dalszy potężny wzrost sił światowego systemu socjalistycznego, w przyspieszonym tempie dokonywał się proces rozpadu systemu kolonialnego pod naporem ruchu narodowo-wyzwoleńczego. W wyniku wzmożenia się walki klasowej i zaostrzenia innych sprzeczności w krajach kapitalistycznych odbywał się aktywny proces rozpadu systemu kapitalizmu.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego — stwierdza artykuł wstępny — uważa i uważa za generalną linię polityki zagranicznej ZSRR leninowską zasadę pokojowego współistnienia państw o różnych systemach społecznych. Zasada ta nie neguje walki klas, nie oznacza pojednania socjalizmu z kapitalizmem, a zakłada natomiast wzmocnienie walki o zwycięstwo idei socjalistycznych, o całkowite zwycięstwo socjalizmu. Zasada ta wysunięta przez W. I. Lenina i rozwinięta w uchwałach XX i XXI Zjazdu KPZR, w dokumentach innych partii komunistycznych i robotniczych, w deklaracji i Manifestie Pokoju, jest jedyną słuszną zasadą stosunków międzynarodowych w warunkach podziału świata na dwa systemy — socjalistyczny i kapitalistyczny.

Jednym z zagadnień naszych czasów nurtujących całą ludzkość jest sprawa zachowania i umocnienia pokoju, zapobieżenia nowej wojnie. Cały proces rozwoju światowego w ciągu ostatnich lat potwierdza zawarte w deklaracji i Manifestie Pokoju tezę, że dźwigny pokoju wzrosły w takim stopniu, że istnieje realna możliwość zapobieżenia wojnie, że obecnie można nie dopuścić do wojny, można zachować pokój. Marksist-leninistyczne występują przeciwko bierności w sprawach wojny i pokoju. Uważają oni, że dopóki istnieje imperializm, dopóki będzie istniał grunt do agresywnych, zaborczych wojen, istnieje będzie zagrożenie pokoju. Ale już obecnie istnieje realna możliwość przeciustanowienia potężnych sił niebezpieczeństwa nowej wojny. Siły te, to — gotowość narodów do zapobieżenia wojnie i ich stanowcza wola obrony pokoju. Siły te już obecnie przewyższają siły wojny, umacniają się one, rosną i będą rosnąć z każdym dniem. Deklaracja moskiewska —

podkreśla „Prawda” — uzboliła ideologicznie komunistów w ich walce przeciwko rewizjonizmowi, dogmatyzmowi i sekciarstwu. Podkreśliła ona konieczność wzmożenia walki przeciwko oportunistycznym tendencjom w międzynarodowym ruchu komunistycznym; przeciwko rewizjonizmowi, który jest w obecnych warunkach głównym niebezpieczeństwem oraz dogmatyzmowi, sekciarstwu, które mogą stanowić również podstawowe niebezpieczeństwo na poszczególnych etapach rozwoju tej, czy innej partii. Interesy komunizmu wymagają od partii komunistycznych, od wszystkich komunistów, kontynuowania zdecydowanej walki, zarówno przeciwko rewizjonizmowi, jak i przeciwko dogmatyzmowi i sekciarstwu; walki o czystość zasad teorii marksistowsko-leninowskiej; o jedność i zespolenie międzynarodowego ruchu komunistycznego.

W dalszym zespoleniu partii komunistycznych i robotniczych pod sztandarem marksizmu-leninizmu, internacjonalizmu proletariackiego leży gwarancja nowych zwycięstw światowego ruchu komunistycznego; całkowita gwarancja zwycięstwa komunizmu — kończy „Prawda”.

## Kierownik pociągu poniósł śmierć w katastrofie

**SZCZECIN (PAP).** — Jak już informowaliśmy, z nocy z 21 na 22 bm. zderzyły się dwa pociągi towarowe na stacji Kolin między Stargardem a Choszczem. W wyniku zderzenia kierownik pociągu Jan Mastalerz ze Szczecina poniósł śmierć na miejscu. Stanisław Klimowicz z obsługi pociągu doznał złamania obu końcówek udzia i znajduje się w szpitalu w Stargardzie. Życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo. Dwaj strażnicy kolejowi doznałi lekkich obrażeń.

Prokurator i inspektorzy wydziału kolejowego MO prowadzą dochodzenie w celu ustalenia winnych katastrofy i pociągnięcia ich do odpowiedzialności. Ruch na trasie, wstrzymany na kilkanaście godzin, odbywa się już normalnie.

## Samolot spłonął w powietrzu

**NOWY JORK (PAP).** — W pobliżu Sania Cruz uległ katastrofie bolwijski samolot pasażerski. Na jego pokładzie znajdowało się trzech członków amerykańskiej misji wojskowej w Bolliwi i 2 oficerów bolwijskich. Samolot w płomieniach runął na ziemię. Jego pasażerowie spłonęli.

## Kolej na wysokości 2 tysięcy metrów

**MOSKWA (PAP).** — W Armenii rozpoczęto budowę linii kolejowej, która przebiegać będzie na wysokości 1.700-2.000 metrów. Linia ta połączy stolicę republiki Erywan z brzegami jeziora Siewan.

## Rząd Izraela wyjaśnia

**WARSZAWA (PAP).** — W związku ze znaną wypowiedzią premiera Ben Guriona w parlamencie izraelskim, w której znalazły się sformułowania mogące dać podstawę do przypuszczeń, że kwestionuje on historyczną słuszność zachodniej granicy Polski i która wywołała krytyczną reakcję prasy izraelskiej, odbyła się rozmowa w polskim MSZ z posłem Izraela w Warszawie.

W dniu 18 bm. premier Ben Gurion przyjął posła PRL w Tel Avivie, po czym został opublikowany oficjalny komunikat rządu Izraela. Po przypomnieniu przebiegu i okoliczności sprawy, komunikat stwierdza: „Nikomiu w Izraelu, a tym bardziej członkowi rządu nie wpadło na myśl, pomagać pośrednio lub bezpośrednio rozszewrom do zmiany granicy lub też odmówić jej granicy Polski.”

W kontaktach z Niemcami za chodnimi żaden przedstawiciel tego kraju nie wspominał rzadowi Izraela o idei rewizji granic i nigdy żaden odpowiedzialny człowiek w Izraelu nie pomagał i nie pomoże tej idei.

Rząd stoi na stanowisku pokoju, a ten możliwy jest jedynie przy utrzymaniu „status quo”.

## Felieton sądowy

### Naciągacze i „pomocnicy”

Liczne procesy sądowe, a czyżby również liczne informacje, artykuły oraz komunikaty prasowe, sprawają, iż coraz trudniej o naiwne bezkrytyczne wierzenia w „odpłatne” obietnice naciągaczy i wydymaczy.

W czasie głośniego niedawno procesu Leszka Dziekańskiego wyszło na jaw, że tu i ówdzie, gdy ludzie z rozumną troską w jego zapewnienia „o wielkich wpływach w kwaternonku”, zjawiał się ktoś obcy, przedstawiający jako „ustosunkowany” urzędnik czy nawet kierownik „wielkiej” osoby.

Tacy pomocnicy walczyli tyle samo co ich „szefowie” od nabierania ludzi na ogół dobre się mających i nierozkośnie trudno ich wykryć. Ich procesy są rzadkie, mniej głośnie i może z tej racji instytucja owych pomocników gwałtownie święci jeszcze przez stepce triumfy. Poznając osobę „pasa kierownika”, nawet początkowo nieufni ludzie — zdają się — wierzą im. Plac — jak gładko to pozory, łatwo się przekonać. Ale często jest już za późno, strata stała się niedwracalna.()

Wczoraj br. odbyła się przed Sądem Wojewódzkim dla m. Łodzi rozprawa przeciwko „han dlarzowi” wpływowi! Mieczysławowi Kropidłowskiemu. Za powyższenie się na rzekome wpływy i obietnice zaliczenia przy działu mieszkań (w związku z którymi pobrat od naiwnych po

nad 34 tys. zł) Kropidłowski skazany został na 5 lat więzienia. Ale — podobnie jak w procesie L. Dziekańskiego — i tu wyszło na jaw, że ludzie często uwierzyli zapewnieniom Kropidłowskiego dopiero wtedy, kiedy przedstawił im rzekomego „pracownika kwaternonku”. Raz był to niejaki „Woźniak”, innym razem pieniądze kwitował „Łomżyński”.

Długo nie można było ustalić kto z nich „urzędnik”, który z takim skutkiem spełniał rolę przynęty w łowach na ludzką łatwowierność. Dziś już możemy go przedstawić: jest to 31-letni Ryszard Henryk Biernacki (zam. ostatnio w Łodzi przy ul. Obronców Stalnego 26), nigdzie nie pracujący „absolwent” 4 klas szkoły podstawowej.

Oto „urzędnik”, który za kilkaset wódek wypoczywał swą osobą Kropidłowskiemu.()

R. H. Biernacki od najmłodszych lat nie będzie uprawiał swego procederu. Na tyle bowiem wraz z pozabawieniem praw na przeszło 10 lat — skazany został przez Sąd Wojewódzki dla m. Łodzi.

Ale takich jak on jest więcej. Wciąż czyhają na naiwnych, wciąż jeszcze często z powodzeniem spełniają rolę „wpływowych” pomocników „ustosunkowanych” wydymaczy. Warto o tym wiedzieć i stać się pamiętad.

(U. A. K.)

## Radio i telewizja

### CZWARTEK, 24 LISTOPADA PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka poranna. 8.25 Muzyka i aktualności. 8.45 Audycja aktualna. 9.00 Aud. dla klasy IV pt. „Szczęśliwy kształt”. 9.20 Koncert poranny. 10.00 „Homony — czynny równowagi” — pogad. 10.10 Nowe sił Polskiego Wydawnictwa Muzycznego. 10.50 Audycja aktualna. 11.00 „Nad sąsiedkami Leonida Leocowa” — aud. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Muzyka ludowa. 12.30 „Rolnicy kwadrans”. 12.45 Muzyka ludowa narodów radzieckich. 13.00 Aud. dla klasy V-VII z cyklu: „Zielone kartki”. 13.30 Koncert dla wszystkich. 14.00 Mozalika muzyczna. 14.50 „Postęp w gospodarstwie w mowym” — aud. 15.00 Komunikat o stanie wód. 15.01 Informacje. 15.05 Program dnia. 15.10 „Amator” zespoły przed mikrofonem”. 15.30 Soliści z orkiestry. 16.00 Wiadomości. 16.05 Magazyn Ziemi Zachodnich. 16.25 Chwila muzyki. 16.30 (L) „Zagadki muzyczne” w oprac. Bolesława Buszkiewicza. 17.00 Koncert rozrywkowy. 17.30 Zwycięstwa Związku Radzieckiego. 18.00 Wiadomości. 18.05 Reportaż literacki. 18.25 Radiowy kurs nauki języka angielskiego. 18.40 Radioreklama. 19.00 „Gra Sfantet PR”. 19.30 Przegląd filmowy „Kamera”

### PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.36 Muzyka poranna. 9.00 Gra Polska Kapela p. d. F. Dzierżanowskiego. 9.30 Neoromantyzm i ekspresjonizm w operze. 10.20 „Kolomba” — fragment. 10.50 (L) „Archiwalia i aktu alia” — aud. 11.20 (L) Magazyn dla wsi. 11.40 (L) „Melodia, rytm i piosenka” — aud. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „O problemach budownictwa”. 12.30 Polskie melodie ludowe. 12.45 Radiowy kurs nauki języka francuskiego. 13.00 (L) Informacje dnia. 13.05 Przerwa. 15.00 Wiadomości. 15.05 (L) Utwory fortepianowe Ignacego Paderewskiego. 15.25 Program dnia. 15.30 Dla dzieci aud. pt. „Piotrus i pani profesor” w oprac. dr Zofii Lissey. 16.00 Taniec i piosenka. 16.40 Audycja literacka. 17.00 (L) Omówienie programu. 17.05 (L) Audycja aktualna. 17.20 (L) „Koncert zwycięstwa”. 18.00 (L) Łódzki dziennik. 18.15 (L) Radioreklama. 18.25 Muzyka i aktualności. 18.50 Audycja aktualna. 19.00 Wiadomości

### TELEWIZJA

17.50 Program dla dzieci: Rozmowa z córkami (W)  
18.10 Program dla dzieci starszych: W świecie fizyki (W)  
18.40 Łódzka Kronika Filmowa (L k.f.)  
18.55 Młodzieżowe Studio Poetyckie (W)  
19.20 Dziennik telewizyjny (W)  
19.55 Z cyklu „Fakty i poglądy” Program pt. „Ile, jak i dlaczego” (W)  
20.30 Program publicystyczny pt. „Sezamie otwórz się” (L k.f.)  
20.50 Film kinokomediowy (L k.f.)  
21.00 Teatr „Kobra” — „Smród przychodzi co miesiąc” (P)



CZYNNY CODZIENNIE,  
OPRÓCZ SOBÓT  
W GODZINACH 10-12

**DODATKI  
DO ZAPALNICZEK**

**WAGNER:** Gdzie w Łodzi można nabyć kamyczki i inne dodatki do zapalniczek?  
**RED.:** Rozprowadzaniem kamieni do zapalniczek zajmuje się „Ruch”, który w tych dniach rzuci ich na rynek około 10 tysięcy. Kamienie importowane sprzedaje również sklepy upominkowe MHD (np. Piotrkowska 27) oraz sklepy perfumeryjne tego przedsiębiorstwa, które również sprzedają oczyszczoną benzynę w fiolkach.

**ŚLADOM DOBRYCH  
PRZYKŁADÓW**

**MICHALSKA:** Czy istnieje w Łodzi sklep Gazowni Miejskiej?  
**RED.:** Sklep taki prowadziła Łódzka Gazownia Miejska przed wojną. Wielka szkoda, że Zakłady Gazownictwa nie pomyślały dotychczas o uruchomieniu takiego firmowego sklepu, w którym klient znalazłby części zamienne, kuchenki gazowe, piecyki kapielowe, a przede wszystkim mógłby znaleźć konserwatora w razie potrzeby. Sklep taki z wielkim powodzeniem prosperuje w Warszawie.

**DODATEK  
PO NIEPRZERWANYM  
STAZU**

**S. T.:** Czy pracownik, który po ukończeniu studiów wraca do zakładu, w którym pracował poprzednio, ma tamte lata wliczane do stażu wymaganego przy specjalnych dodatkach wypłacanych w danej branży?  
**RED.:** Zazwyczaj wymagane jest w tym wypadku zachowanie ciągłości pracy, która okresem studiów (ponad 3 miesiące) zostaje naturalnie przerwana. Tylko w wypadku, gdy układ zbiorowy danej branży przewiduje, że okresy takie mogą być scalane, pracownik nie musi po studiach wyrabiać sobie tych uprawnień od nowa.

**WIĘKSZA POWIERZCHNIA,  
MNIJSZY KREDYT**

**ZAINTERESOWANA:** Czy w budownictwie spółdzielczym obowiązują również normy powierzchni na osobę?  
**RED.:** Członkowie spółdzielni mieszkaniowych otrzymują takie same normy jak w budownictwie komunalnym z dodatkiem 20 proc. bonifikaty. Ograniczenia te nie obowiązują w spółdzielniach typu własnościowego. Ogranicza się natomiast w takich okolicznościach kredyty. Czym większa powierzchnia użytkowa, tym mniejszy kredyt (71-85 m<sup>2</sup> — do 100.000 zł, ponad 85 m<sup>2</sup> — tylko 50.000 zł).

**BEZDOMNY  
MONIUSZKO?**

**NIEDZWIĘCKI:** Co się dzieje z pomnikiem St. Moniuszki? Już dawno minął termin jego odsłonięcia.  
**RED.:** Okazuje się, że wcale niełatwo otrzymać na to pytanie odpowiedź. To pewnie, że planowane na ten rok odsłonięcie już w tej chwili jest projektem spalonym. Ciągłe jeszcze nie ustalono, w którym zakątku Łodzi ma stanąć pomnik. Pasaż przy ulicy noszącej imię wielkiego kompozytora (mimo kontrargumentów) wydaje się być najwłaściwszym dla jego popiersia miejscem.

**DELEGACI I GOŚCIE**

**CZYTELNIK:** Czy w czasie wyborów do rad zakładowych, kandydatury mogą być podawane tylko przez delegatów z mandatami, czy również przez zaproszonych związkowców?  
**RED.:** Dekret o radach zakładowych przewiduje udział w wyborach delegatów, którzy mają tym samym uprawnia do głosowania. Jeżeli na uroczystych wyborach, oprócz wyborców, znajdują się również goście, to rzecz jasna, w roli obserwatorów i dyskutantów, ale bez decydującego głosu.

Do zastosowania w przedziałniach, przedszkolach, kinach...

# „Kieszonkowa” fabryka górskiego powietrza

(Korespondencja z Czechosłowacji)

Aerosolem nazywamy zawieszoną rozpyloną cieczą lub ciał stałych w gazie. Jak wiadomo, efekt leczniczy wszelkich urządzeń klimatyzacyjnych bądź aparatury inhalacyjnej zależy m. in. od stopnia rozpylenia tej zawiesiny, a tym samym — zwielokrotnienia przyswajalności cząstek aerosolu przez organizm ludzki.

Zasada funkcjonowania elektroaerosolatora polega właśnie na niezwykle szybkim rozpyleniu leczniczej substancji w dowolnie dużym pomieszczeniu, a ponadto — umożliwienie inhalacji jednobiegunowo naładowanych cząstek aerosolu. Rozdrobnione w ten sposób do wymiarów średnicy 0,002 mikrona (!) ultracząsteczki, naładowane elektrycznie, odpychają się wzajemnie i — osiągając olbrzymie prędkości — przyciągane są w trakcie całego procesu oddychania przez, naładowane odwrótnym ładunkiem, cząsteczki ludzkiego ciała. Mówiąc językiem potocznym — ciało ludzkie zaczyna spełniać rolę magnesu, przyciągającego i wchłaniającego ultracząsteczki leczniczej mgły. Oczywiście, iż naładowane elektrycznie cząsteczki aerosolu wytwarzają przy tym mikrogórski klimat.

Autorem i konstruktorem elektroaerosolatora, którego rządziła z ochrony czechosłowackiego i światowego priorytetu patentowego, jest

## Współpraca gospodarcza pomiędzy Polską i NRD

W Worku Żytawskim w kombinacie paliwowo-energetycznym pracuje już pełną parą kopalnia odkrywkowa węgla brunatnego „Turów I”. Węgiel wydobywają olbrzymie maszyny — koparki kroczącej produkcji NRD. Większość wydobycia zeszła jest przesyłana do pobliskiej elektrowni NRD w Hirschfelde.

Zaloga kopalni, chcąc czynnie produkcyjnym uciec 43 rocznicę Rewolucji Październikowej i zbliżające się święto górnicze — „Barburke”, zobowiązała się wykonać plan roczny w dniu 4.12. br., co da do końca roku dodatkowe jeszcze 450 tysięcy ton węgla.

Na zdjęciu: koparki kroczącej przy pracy na odkrywce „Turów I”, w głębi widać po drugiej stronie granicy dynamicznie komuny elektrowni w Hirschfelde.

CAF — fot. Wołoszczuk



Rok temu — 27 listopada — odbyło się organizacyjne zebranie Towarzystwa Przyjaciół Łodzi, na które przybyło 250 entuzjastów i miłośników naszego miasta. A ilu członków liczy TPL w tej chwili? — zapytujemy posła Eugeniusza Ajnenkiela, prezesa Towarzystwa i inspiratora wielu jego poczynań.

— Obecnie — odpowiada poseł Ajnenkiel — Towarzystwo nasze liczy 7.000 osób: 700 członków „luźnych”, reszta zaś zgrupowała się w 16 kołach zakładowych, a 34 szkolnych. Spodziewamy się, że do końca tego roku TPL liczyć będzie 8-9 tysięcy członków.

— Rok to spory smażak czasu, może zechce pan prezes zbilansować dotychczasową działalność zarządu TPL?

— Pierwsze miesiące naszej działalności stały pod znakiem przygotowania deklaracji, legitymacji, opracowywania statutu i zdobycia funduszy. Nie od rzeczy będzie tu wspomnieć, że pracę swoją zaczęliśmy mając... 1250 złotych. Obecnie, dzięki staraniom zarządu, wpłynęło już ze składek 25.000 zł, a z dotacji 60.000 zł.

W połowie lutego, po zaangażowaniu sekretarki p. Stefani Podogrodzkiej, wzmocniliśmy tempo pracy, przy czym Towarzystwo nasze chce być nie tylko organizatorem ale i inspiratorem wielu imprez i poczynań. Do prac, wykonanych bezpośrednio przez nas, zaliczę 16 wycieczek po Łodzi i okolicy, przy czym do atrakcyjniejszych należała wycieczka dorożkami po Łodzi. Urza-

dzaliśmy ekskursje do Archiwum, do Biblioteki Publicznej i Uniwersyteckiej, do Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, do zakładów pracy. Na osobną wzmiankę zasługuje wycieczka dla dzieci Towarzystwa Przyjaciół Dzieci oraz (zorganizowana naszym sumptem) dla pensjonariuszy Domu Starców. W imprezach tych wzięło udział około 1200 osób.

★ 7 tys. członków ★ Dziesiątki imprez

## Roczny bilans pracy Tow. Przyjaciół Łodzi

Do ważniejszych akcji zaliczę zorganizowanie przez nas cyklu odczytów o Łodzi. Członkowie naszego zarządu brali również udział w zebraniach kół oraz wręczaniu legitymacji, co zazwyczaj połączone było z uroczystym programem artystycznym oraz przemówieniem, związanym tematycznie z dziejami Łodzi i mówiacym o zadaniach Towarzystwa. Zebrań takich było około 35.

W związku z akcją upiększania miasta braliśmy udział w zadzwianiu Łodzi, byliśmy czynni przy zakładaniu trzech fontann. W ogródku działkowym im. Reymonta, na miejscu gdzie znajdowało się dawne źródło rzeczki Łódki, ustawiliśmy głaz narzutowy. Interwenio-

wałbym w sprawie umieszczenia herbów na tramwajach (co zrealizowane zostanie w roku 1961) i przygotowaliśmy biuletyn TPL.

Mieliśmy głos przy przyznawaniu nagród w konkursie na wiersz o Łodzi, współdziałaliśmy przy wydaniu przez Komitet Turystyki i Kultury Fizycznej przewodnika po Łodzi (wraz z planem). Uczestniczyliśmy — poprzez przyznanie nagród — w

wielkiej imprezie społeczno-sportowej „Wycieczka Pokoju” oraz przy organizowaniu wystawy „Łódź w plastyce” (przeznaczając odpowiednią kwotę na zakup dwóch obrazów) i w wystawie „Łódź w fotografii”. Interweniowaliśmy w wypadkach niszczenia zabytków Łodzi, przychylnie odnieśliśmy się do imprezy „Spotkanie z piosenką”, a łącznie z Łódzkim Towarzystwem Muzycznym wystąpiliśmy o rozpisanie konkursu na utwór o Łodzi — i to zarówno poważny, jak i lekki itd.

— Jak zakłada statut, TPL zamierza propagować wiedzę o Łodzi poprzez pracę wydawniczą. Może pan prezes zechce powiedzieć nam,

czego Towarzystwo ma zamiar zrobić i na tym odcinku?

— Podjęliśmy trudną, ale pożyteczną akcję wydania wielkiej pracy „Łódź w 15-lecie”. Mamy również zamiar wydać popularną historię naszego miasta oraz album łódzki. Tu obiecaliśmy nam pomóc różne zakłady pracy i instytucje. Zdobyliśmy już około 100.000 złotych — potrzeba jeszcze około pół miliona. Jesteśmy jednak dobrej myśli, a do tego optymizmu nasstraja nas fakt szerszego zainteresowania społeczeństwa sprawami Łodzi. Wierzymy też, że w ślad za tym uczuciem pójdzie dalszy napływ deklaracji z najrozmaitszych instytucji...

— Jeszcze jedno pytanie, które interesuje członków Towarzystwa. Kiedy odbędzie się walne zebranie?

— Aczkolwiek od chwili pierwszego organizacyjnego zebrania miało dwanaście miesięcy, ze względu jednak na rok kalendarzowy, wymagający sprecyzowania bilansu finansowego, zamierzamy zwołać walne zebranie już po zamknięciu kasowego tego roku i jako przybliżony termin wysuwamy miesiąc marzec.

— Dziękuję panu prezesowi za jego informację. I w imieniu redakcji „Dziennika Łódzkiego” — jednej z inspiratorów powstania TPL — życzy Towarzystwu dalszej owocnej pracy w realizowaniu zadań, które postawiło ono przed sobą.

— Jak zakłada statut, TPL zamierza propagować wiedzę o Łodzi poprzez pracę wydawniczą. Może pan prezes zechce powiedzieć nam,

czego Towarzystwo ma zamiar zrobić i na tym odcinku?

— Podjęliśmy trudną, ale pożyteczną akcję wydania wielkiej pracy „Łódź w 15-lecie”. Mamy również zamiar wydać popularną historię naszego miasta oraz album łódzki. Tu obiecaliśmy nam pomóc różne zakłady pracy i instytucje. Zdobyliśmy już około 100.000 złotych — potrzeba jeszcze około pół miliona. Jesteśmy jednak dobrej myśli, a do tego optymizmu nasstraja nas fakt szerszego zainteresowania społeczeństwa sprawami Łodzi. Wierzymy też, że w ślad za tym uczuciem pójdzie dalszy napływ deklaracji z najrozmaitszych instytucji...

— Jeszcze jedno pytanie, które interesuje członków Towarzystwa. Kiedy odbędzie się walne zebranie?

— Aczkolwiek od chwili pierwszego organizacyjnego zebrania miało dwanaście miesięcy, ze względu jednak na rok kalendarzowy, wymagający sprecyzowania bilansu finansowego, zamierzamy zwołać walne zebranie już po zamknięciu kasowego tego roku i jako przybliżony termin wysuwamy miesiąc marzec.

— Dziękuję panu prezesowi za jego informację. I w imieniu redakcji „Dziennika Łódzkiego” — jednej z inspiratorów powstania TPL — życzy Towarzystwu dalszej owocnej pracy w realizowaniu zadań, które postawiło ono przed sobą.

— Jak zakłada statut, TPL zamierza propagować wiedzę o Łodzi poprzez pracę wydawniczą. Może pan prezes zechce powiedzieć nam,

## Odznaka Honorowa m. Łodzi za szczególne zasługi dla miasta

Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi za szczególne zasługi dla rozwoju miasta nadało Odznakę Honorową m. Łodzi:

Prof. dr Tadeuszowi Lipcowi — prorektorowi Akademii Medycznej

Prof. dr Stefanowi Bagińskiemu — profesorowi Akademii Medycznej

Prof. dr Jerzemu Jakubowskiemu — profesorowi Akademii Medycznej

Prof. dr Januszowi Sobanińskiemu — profesorowi Akademii Medycznej.

Aktu dekoracji dokonał w dniu 22 listopada 1960 roku mgr Edward Kaźmierczak — przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi na posiedzeniu Prezydium.

## W Filharmonii Łódzkiej

Dzisiaj w piątek, 24 i 25 bm. o godz. 19.30 odbędzie się koncert symfoniczny Filharmonii Łódzkiej. Dyrygować będzie dyrygent Filharmonii Narodowej Stanisław Wisłocki, jako solista wystąpi pianista pochodzenia polskiego, mieszkający stale w Warszawie — Andrzej Wasowski. Łódzcy melomani mieli okazję poznać już tego światowej sławy artystę w ubiegłym roku, gdy w czasie swego tournée po Polsce wystąpił również i w Łodzi.

W programie koncertu znajdują się: Koncert fortepianowy a-moll Schumanna, Uwertura Szajnowskiego i Eroica Beethovena.

## Ciekawy odczyt

Komitet Łódzki PZPR zawiadamia środowisko kulturalne Łodzi, że dzisiaj, 24. XI br., o godz. 12, w sali KL (parter), Al. Kościuszki 107/109, odbędzie się wykład tow. Włodzimierza Sokorskiego pt. „Polityka kulturalna w Polsce”. Wykładem tym zapoczątkujemy cykl odczytów na temat polityki kulturalnej w naszym kraju. Wszystkich zainteresowanych prosimy o przybycie.

## NOWOSCI na półkach księgarskich

A. K. Bielych — „WSPÓLZAŁEŻNOŚĆ MIĘDZY EKONOMIKĄ A POLITYKĄ W SPOŁECZYSTWIE SOCJALISTYCZNYM”, KIW, z 9.

Ekonomika i polityka jako zjawiska społeczne, wyszkieł ekonomiki i polityki socjalistycznej KPZR i państwa radzieckiego nad kapitalistyczną ekonomiką i polityką mocarstw zachodnich.

— Jak zakłada statut, TPL zamierza propagować wiedzę o Łodzi poprzez pracę wydawniczą. Może pan prezes zechce powiedzieć nam,

czego Towarzystwo ma zamiar zrobić i na tym odcinku?

— Podjęliśmy trudną, ale pożyteczną akcję wydania wielkiej pracy „Łódź w 15-lecie”. Mamy również zamiar wydać popularną historię naszego miasta oraz album łódzki. Tu obiecaliśmy nam pomóc różne zakłady pracy i instytucje. Zdobyliśmy już około 100.000 złotych — potrzeba jeszcze około pół miliona. Jesteśmy jednak dobrej myśli, a do tego optymizmu nasstraja nas fakt szerszego zainteresowania społeczeństwa sprawami Łodzi. Wierzymy też, że w ślad za tym uczuciem pójdzie dalszy napływ deklaracji z najrozmaitszych instytucji...

— Jeszcze jedno pytanie, które interesuje członków Towarzystwa. Kiedy odbędzie się walne zebranie?

— Aczkolwiek od chwili pierwszego organizacyjnego zebrania miało dwanaście miesięcy, ze względu jednak na rok kalendarzowy, wymagający sprecyzowania bilansu finansowego, zamierzamy zwołać walne zebranie już po zamknięciu kasowego tego roku i jako przybliżony termin wysuwamy miesiąc marzec.

— Dziękuję panu prezesowi za jego informację. I w imieniu redakcji „Dziennika Łódzkiego” — jednej z inspiratorów powstania TPL — życzy Towarzystwu dalszej owocnej pracy w realizowaniu zadań, które postawiło ono przed sobą.

— Jak zakłada statut, TPL zamierza propagować wiedzę o Łodzi poprzez pracę wydawniczą. Może pan prezes zechce powiedzieć nam,

czego Towarzystwo ma zamiar zrobić i na tym odcinku?

— Podjęliśmy trudną, ale pożyteczną akcję wydania wielkiej pracy „Łódź w 15-lecie”. Mamy również zamiar wydać popularną historię naszego miasta oraz album łódzki. Tu obiecaliśmy nam pomóc różne zakłady pracy i instytucje. Zdobyliśmy już około 100.000 złotych — potrzeba jeszcze około pół miliona. Jesteśmy jednak dobrej myśli, a do tego optymizmu nasstraja nas fakt szerszego zainteresowania społeczeństwa sprawami Łodzi. Wierzymy też, że w ślad za tym uczuciem pójdzie dalszy napływ deklaracji z najrozmaitszych instytucji...

— Jeszcze jedno pytanie, które interesuje członków Towarzystwa. Kiedy odbędzie się walne zebranie?

— Aczkolwiek od chwili pierwszego organizacyjnego zebrania miało dwanaście miesięcy, ze względu jednak na rok kalendarzowy, wymagający sprecyzowania bilansu finansowego, zamierzamy zwołać walne zebranie już po zamknięciu kasowego tego roku i jako przybliżony termin wysuwamy miesiąc marzec.



## „BIAŁE NIEDZIELE” studentów AM

Studentzi Akademii Medycznej z inicjatywą Rady Uczelnianej Zrzeszenia Studentów Polskich obejmują stałą opiekę lekarską dwie wsie w województwie łódzkim — Kucin i Grawecice. Regularnie co dwa tygodnie do każdej z tych wsi przybywa będzie przez okres całego roku akademickiego ekipa złożona ze studentów ostatnich lat stomatologii i medycyny. Pierwszy wyjazd studentów nastąpi już w najbliższą niedzielę. Na początek zaplanowali sobie oni przebadanie wszystkich dzieci z tych dwóch wsi i dostarczenie wyników Powiatowemu Wydziałowi Zdrowia. (bz)

## Wkład spółdzielczości inwalidzkiej w produkcji Od lamp neonowych do sztucznych karakulów

Inwalidzi, którzy ze względu na swoje stałe kaleczeń, byli do niedawna ciężarem dla społeczeństwa, dziś nie stanowią właściwie tego problemu. Ich rehabilitacja osiągnięta została m. in. dzięki spółdzielczości, do której należą, i w której pracują. Zarabiając na życie odciążają tym samym skarb państwa od wyplacania rent się gających milionów złotych. W miarę swych możliwości i często nieprzeciętnych zdolności, dają ponadto inwalidzi produkcję i świadczą usługi rzędu dziesiątków milionów złotych. Przed II Zjazdem delegatów Spółdzielni Inwalidów Łodzi i województwa, warto zainteresować się, jakie osiągnięcia mają spółdzielnie inwalidzkie, jak połączyły w ciągu ostatnich lat zorganizować produkcję, jakie świadczą usługi, wreszcie co produkują i dla kogo.

Związek Spółdzielni Inwalidów zrzesza na terenie naszego miasta i województwa 40 spółdzielni, z czego 16 w samej Łodzi. Zatrudnionych w nich jest około 8 tys. osób, w tym 50 proc. w województwie. Z tej ilości zatrudnio-

nych 75 proc. stanowią inwalidzi różnych stopni.

Oczywiście zorganizowanie produkcji nie jest tu łatwe jak w normalnym zakładzie pracy. Trzeba przystosować nie tylko maszyny, ale i warunki dla pracy ludzi, którzy nierzadko posiadają pełną utratę zdrowia. Do tego celu służy poradnia rehabilitacji zawodowych przy Związku Spółdzielni Inwalidów w Łodzi. Ona to segreguje osoby, kierowane do niej przez Oddział Rehabilitacji Inwalidów przy wydziałach zdrowia Łódzkiej i Wojewódzkiej Rady Narodowej. W tej chwili nie istnieje w naszym okręgu problem braku pracy dla inwalidów różnego stopnia, co jest bezwzględnie poważnym osiągnięciem. Od stycznia 1961 roku każda spółdzielnia inwalidzka będzie posiadała lekarza-specjalistę, którego pieczy poddane zostaną osoby zatrudnione w spółdzielni.

W tej chwili w Łodzi istnieje już załóg spółdzielni produkującej lampy żarowe i neonowe (obecnie w większości importowane). Będzie to zakład, który w przyszłości zatrudni około 500 kobiet. W dalszym jednak ciągu przesyło 60 proc. produkcji spółdzielni inwalidzkiej produkującej wisko i odzież. Około 5 proc. produkcji kierujemy na eksport do krajów demokracji ludowej. Skandydowali i Afryki. Głównie jest to bieleńca pościelowa.

Spółdzielczość inwalidzka nie bazuje jednak na tradycyjnej produkcji. W Pabianicach przeprowadza się obecnie próby przy wyrobie sztucznych futer, karakulowych z włókien syntetycznych. Jeżeli produkcja spółdzielni „Jedność” będzie udoszona, już niebawem otrzymamy stamtąd efektowne karakuly, które na pierwszy rzut oka niczym nie różnią się od oryginalnych. Poszczególne działy handlowe biją się o wyłączenie sprzedaży tego asortymentu.

Spółdzielnia „Pokój” w Łodzi rozpoczyna produkcję małych żarówek 3, 6 i 10-watowych do oświetlenia korytarzy i numerów domów, których brak na rynku oraz żarówek na światła wskaźnikowe dla samochodów. „Motobyl” zamówił już produkcję tego typu wartości około 4 mln. zł.

### PANNA WODNA w Operetce Łódzkiej

25 bm., tj. w piątek o godz. 19.15. Państwowa Operetka w Łodzi wystawia operetkę polskiego kompozytora Jerzego Ławiny-Swiętochowskiego pt. „Panna Wodna”.

Udział w tym widowisku bierze cały zespół Operetki. Widowisko przygotowali: reżyseria — Danuta Dostalik-Baduszkowa, instrumentacja i opracowanie muzyczne: Wacław Geiger, choreografia: Józef Matuzewski i scenografia: Bolesław Kamykowski. Jako ciekawostkę podajemy miłośnikom „lekkiej muzyki”, iż operetka ta była już wystawiana w Warszawie w 1939 r.

### Z listów do redakcji Dziękujemy...

W imieniu komitetu organizacyjnego (młodzieży i rodziców) obchodu Dnia Nauczyciela w I LO im. Kopernika w Łodzi — tą drogą pragniemy serdecznie podziękować sympatykom naszej szkoły: prof. T. Marzę Samujło, Jadwidze Słoc-

kiej (Opera Łódzka), Irene Kaczorowskiej, Ryszardowi Knappe i Leszkowi Litwińskiemu (Teatr 7.15) za uświetnienie swymi występami programu artystycznego uroczystej akademii z okazji Dnia Nauczyciela.

## Młodzież z wizytą w Komendzie Ruchu



Na zaproszenie Komendy Ruchu MO przybyła do Łodzi około 30-osobowa grupa młodych aktywistów Młodzieżowej Służby Ruchu z Turku. Młodzież przyjmowana była w Komendzie przez insp. por. Józefa Chroniaka, który zapoznał gości ze specyfiką wiel-

kiego miasta i pracą funkcjonariuszy milicji na ulicach. Na stopnie młodzież zapoznała się praktycznie z zastosowaniem sygnalizacji miejskiej i działalnością milicjantów. Na zakończenie młodzi goście milicji udali się na seans filmu pt. „Krzyżacy”. (rg)

## Nocny „nalot” cudzoziemców na... Grand - Hotel

Wczoraj w nocy do Łodzi przybyła dawno nie notowana ilość gości zagranicznych. Łącznie w Grand Hotelu zamieszkało 15 turystów i kupców z Republiki Francuskiej, Belgii, Niemieckiej Republiki Federalnej, Wenezueli, Włoch, Danii i Austrii. Oczekuje się ponadto przybycia 3-osobowej delegacji Związku Zawodowych z Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej — która została zaproszona przez Centralną Radę Związków Zawodowych w Warszawie. (rg)

## Higiena życia młodzieży tematem wczorajszej narady szkolnej służby zdrowia

ZARÓWNO PEDAGODZY, JAK I LEKARZE STWIERDZAJĄ, ŻE DZISIAJ ŻE ZDROWIE ŁÓDZKIEJ MŁODZIEŻY SZKOLNEJ NIE JEST ZADOWALAJĄCE.

Wady postawy, wzroku, słuchu, nerwice stwierdza się u tysięcy dzieci. Statystyki podają liczbę 35.500 takich dzieci w Łodzi a w rzeczywistości jest ich na pewno więcej. Nie bez

wplywu pozostaje ta liczba na inną, mówiącą o drugorzeczności dzieci. Przynosi ona straty wyrażające się w naszym mieście kwotą 50—70 mln. zł. Nikt nie badał jaki jest dokładny związek między tymi liczbami, ale logika wskazuje, że na pewno jest.

Wczorajsza narada, druga tego rodzaju, daje nadzieję, że Kuratorium oraz Wydział Zdrowia wykażą w najbliższej przyszłości więcej troski o zdrowie młodzieży szkolnej. (kas)

### odpowiedzi REDAKCJI

MAREK: Rozwiązanie konkursu na plakat PKO było już omawiane w gazetach łódzkich. M. in. pisał o tym „Dziennik Łódzki” w dniu 13-14. XI. donosząc, że Łódzkie Liceum Sztuk Plastycznych zdobyło nagrodę złotą. Natomiast nikt z łódzian nie uzyskał indywidualnej nagrody.

STANISŁAW CIELOCH: W sprawie nr 1 radziliśmy poinformować się ze Spółcznym Ośrodkiem Artystycznym, mieszczącym się przy Placu Zwycięstwa nr 2. Możemy również podać Państwu adres profesora, który udzieli lekcji prywatnie, ale tylko wtedy, kiedy poda Pan swój. W sprawie mieszkaniowej należy zwrócić się do Związku S-pni Mieszkańców, natomiast o magnetofon może Pan dopytać się w sklepach radioteletechnicznych MHD.

M. HENWELD: Aby zostać przyjętym na zaoczne studia prawnicze należy złożyć pomyślnie egzamin z historii Polski i powszechnej oraz z geografii świata. Po bliższej informacji radzimy udać się bezpośrednio do sekretariatu. Narutowicza 65, parter, pokój 3, gdzie zaopatrzy się Pan w odpowiedni formularz niezbędny przy składaniu podania o przyjęcie.

ŁÓDZIANKA: Jeżeli stan choroby wymaga specjalnego leczenia, to po zbadaniu przez lekarza specjalistę, który może być skierowany do kliniki lub szpitala, gdzie będzie leczony według najnowszych wymagań medycyny.

### Oszczędność dźwignią dobrobytu!

### NARESZCIE

### Nowoczesne ławki szkolne

Lekarze szkolni przeprowadzając badania wśród młodzieży szkolnej stwierdzają bardzo częste skrzywienia kręgosłupów spowodowane wadliwą konstrukcją ławek szkolnych. Dowiadujemy się, że Spółdzielnia Inwalidów im. Buczka w Łodzi wyprodukowała już pierwsze prototypy ławki szkolnej nowej konstrukcji. Ławka ta jest pojedyncza (kres „ścianianiu”) nie z drzewa, a kombinowana z giętych rurek i wyścielanych siedzeń i oparczy, zsynchronizowana z pulpitem (w kolorze zielonym). Zmusza ona ucznia do prostego siedze-

## dzis

Towarzystwo Przyjaciół Łódzi organizuje cykl odczytów o naszym mieście. Jako drugi z kolei będzie odczyt dr Stefana Rosiaka, pracownika Wojewódzkiego Archiwum na temat: „Powstanie Łodzi przemysłowej”.

Prelekcja odbędzie się dziś o godz. 18 w Klubie Międzynarodowej Książki i Prasy (ul. Piotrkowska 86). O liczny udział prosi Zarząd. \* \* \*

O godz. 18 odbędzie się odczyt pt. „Sztuka ludowa woj. łódzkiego”, który wygłosi mgr Danuta Mikolajczyk w Ośrodku Propagandy Sztuki (Park H. Sienkiewicza) w Łodzi. \* \* \*

W ramach łódzkich „Czwartków Krajoznawczych” odbędzie się o godz. 18 (w sali PTTK, Piotrkowska 102a (w podwórzu)) prelekcja krajoznawcy łódzkiego — Zdzisława Konickiego. Gawęda krajoznawcza pt. „Gdzieś na Włódzowie. Księżym Młynem...” będzie ilustrowana bogatym materiałem ikonograficznym dawnej i współczesnej Łodzi. Wstęp bezpłatny. Goście mile widziani. \* \* \*

O godz. 19 w sali odczytowej Miejskiej Biblioteki im. L. Waryńskiego (ul. Gdańska 102) odbędzie się miesięczna konferencja Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich Okręgu Łódź-Miasto. Na porządku dziennym referat prof. dr Heleny Więckowskiej nt. „Aktualne zagadnienia bibliotekarstwa międzynarodowego. Na marginesie sesji IFLA w Lund i Malmö”. W II części zebranie towarzyskie przy czarnej kawie. \* \* \*

W ramach czwartkowych Heterackich Klub Młodych organizuje o godz. 18 w lokalu Związku Literatów Polskich (ul. Mickiewicza 8) prelekcje Lecha Budreckiego pt. „Główne tendencje w prozie amerykańskiej 1940—60”. Wstęp wolny. \* \* \*

Stowarzyszenie Elektryków Polskich zawiadamia, że o godz. 18 w lokalu NOT w Łodzi (ul. Piotrkowska 102) mgr inż. Stanisław Krakowiak z Warszawy wygłosi odczyt nt. „Nowe problemy w elektryfikacji rolnictwa”.

## Potężna eksplozja przy ul. Andrzeja Struga

Wczoraj około godz. 9 w warsztacie naprawczym akumulatorów przy ul. Andrzeja Struga 32 nastąpiła eksplozja gazu świetlnego. Wybuch był tak silny, że zniszczył częściowo pomieszczenia warsztatu i spowodował pożar. Jednak nie tylko do tego ograniczyły się skutki eksplozji. W jednym z mieszkań w tej samej posesji oraz vis a vis war-

szlatu w domu pod nr 29, nastąpił wybuch gazomierzy. W miejscu wypadku przybyły natychmiast dwa oddziały straży pożarnej, które ugasiły ogień w warsztacie. Na szczęście, w obydwu wypadkach ofiar w ludziach nie było. Sprawą tą zajęła się prokuratura. (st)

### Z sali CBWA

## Monotypie i rysunki Leszka Różgi

Radzimy zobaczyć eksponowane w sali CBWA (Piotrkowska 102) monotypie i rysunki Leszka Różgi. Cechuje je kultura malarska, dyskretność, a przede wszystkim rzetelność warsztatu i... brak pozy; bo jeśli Różga eksperymentuje, nie robi tego dlatego, że eksperymentowanie jest modne, ale że dla swoich artystycznych wzruszeń chciałby znaleźć jak najjaśniejszą formę zewnętrzna.

Tak więc różnorodna jest i tematyka grafiki Różgi i ich forma, przy czym artysta bynajmniej nie okopał się w wąskich sznancach tradycjonalizmu. Obok jego „Pejzażu miejskiego” (1) i „Pejzażu miejskiego” (2) stojących pod

wplywem kubizmu, obok realistyczno-konstruktivistycznego „Pejzażu łódzkiego” (26) — „Kompozycja architektoniczna” (6) o dalekich reminiscencjach kubizmu, tworząca specyficzny świat, widziany przez pryzmat osobistych spojrzeń artysty.

Ważnym elementem jego monotypii jest nastrojowość. Realistycznie potraktowany „Kaktus” (14) nasuwa asocjacje z jakimś zamkniętym w sobie światem... Może nawet nieszczęśliwym właśnie przez to osamotnienie. Ale jeszcze więcej nastrojowości i finezji mają jego prace o tematyce malomiasteczkowej.

Sam autor mieszka w Zgierzu, który podobnie jak wiele innych miasteczek (a i periferie Łodzi jak np. Baluty) ma specyficzny charakter i urok.

Klimat takich właśnie miasteczek — zwierzył się w rozmowie ze mną Leszek Różga — jest inspiracją wielu moich artystycznych poczynań. Chętnie też nawiązuję do wspomnień dalekiego dzieciństwa, co również w pewnym mierze rzutuje na kształtowanie form i nastroju w moich obrazach.

Ilustracją tej wypowiedzi artysty jest jego „Miasteczko” (10), które prócz interesujących walorów formalnych posiada wielki ładunek uczuciowości — poezji i poetyczności. To miasteczko, które przecinają wąskie uliczki, prowadzące nie wiadomo dokąd (a może do niczego?) jest jak gdyby symbolem malomiasteczkowej melancholii...

Świat dzieciństwa, do którego z takim sentymentem nawiązuje autor, świat, który odszedł, to „Uliczny teatr” (19), „Katarzynki” (17), to „Cyrkowy uliczny” (18), to „Dziewczynka” (15), mała istota ludzka, zadumana na tle malutkiego miasteczka, którego jest częścią... Interesująca tematyka, zrealizowana z talentem przez Leszka Różgę!

M. J.

### Praktyczna...



W Warszawie odbył się pokaz mody zorganizowany przez Instytut Mody i Centralę Handlu Zagranicznego „Textil” z Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Na zdjęciu: praktyczna sukienka z paskiem. CAF — fot. Uchymiak



# NOWY SAMOBSŁUGOWY SKLEP z MIĘSEM

MIĘSKI HANDEL MIĘSEM — ŚRÓDMIEŚCIE

zawiadania PT Klientów, że

**dzisiaj (24 listopada br.) przy ul. Narutowicza 14**

(róg Wschodniej)

ZOSTAŁ OTWARTY

**SKLEP SAMOBSŁUGOWY z MIĘSEM**

**ZAPATRZONY W BOGATY ASORTYMENT TOWAROWY**

3376-T

## OGŁOSZENIA DROBNE

### KUPNO

TELEWIZOR — większy ekran, stan dobry (kupie). Tel. 328-24

### NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKĘ 1,5 ha w tym stawy, łąka, nad rzeką Ner, przy tramwaju w Starej Górze sprzedam. Tel. 474-07

DOM 3-izbowy, mury, skanalizowany (woda z sieci miejskiej) sprzedam. Mieszkania wolne. Łódź-Zawonia, Emaliowa 8 (za torem), godz. 15-18

DOMEK jednorodzinny w śródmieściu duży pokój, kuchnia z wygodami oraz ogródek i pomieszczenie nadające się na garaż, warsztat — zamienie na 2 lub 3 pokoje z kuchnią. — Oferty pisemne. 3418 T. Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96

### SPRZEDAŻ

MLECZKO pszczele i pyłek kwiatowy dostarcza pasieka inżyniera Kazimierza Jaworskiego p-ta Żużny Kolo Kłotoszyna (Wilki) 16580 G

MASZYNY drewniarstwa, saneczkowa 8x70 sprzedam. Pabianicka 62, Trzczyk od 16

400 KUR marów, kury, kurki wraz z wybiegiem 2000 m lub same kury — sprzedam. Wiadomość ul. Szosobna 84

PLYTY koncertowe, stare nagrania sprzedam. Tel. 449-50

CEGŁE pełna i dziurawka w dobrym gatunku po cenach zniżonych sprzedam. Tel. 528-15

OKAZYJNIE sprzedam debowy parkiet, tel. 451-76

SZOPY do rezbiołel sprzedam. Wiadomość Włodowska 230 m. 45 3423 T

### Samochody - motocykle

MOTOCYKL „SHL” z przyczepą lub przyczepę oraz telewizor „Turkis” (4.000 zł) sprzedam. Rewolucji 1905 r. 84 m. 21

### LOKALE

DWA ładne duże pokoje (pauki), wygodny z umeblowaniem, kuchnia w nowoczesnym domu, śródmieście zamienie na pokój z kuchnią. Dzwonić 890-90 wewn. 344 16531 G

KAWALER, rzemieślnik, przybywający czasowo na szkoleniu poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego na pół roku. Zgłoszenia tel. 328-87

3 POKOJE z kuchnią, służbowy, telefon, wygodny, 1 piętro w śródmieściu zamienie na 2 pokoje z kuchnią w bickach (możliwie w śródmieściu) i pokojem oddzielnym. Oferty pisemne. 3421 T. Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

### PRACA

KULTURALNA, wiek średni poprowadzi wzorowo dom letniskowy. Oferty pisemne. 16731. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

POMOC do dwójga dzieci do lekarza potrzebna. Zgłoszenia Górska 11 m. 16 od godz. 14

POMOC domowa potrzebna. Knappik Piotrkowska 199-15 godz. 17-19

FRYZJER damsko-męski potrzebny. Wojska Polskiego 11

DOŚWIADZONA ogrodniczka poszukawana. Właścicielka tel. 304-33

POMOC domowa potrzebna na stację. Kilńskiego 47 m. 40 od godz. 9 do 21

## NAUKA

NOWOCZESNY król ubrań damskich, dziecięcych opamiętaj się szybko pod gwarancją patentowanego wynalazkiem Informacje, Nawrot 32

KURSY przyspieszone zawodowe kat. I, II, III, amatorskie, motocyklowe, cięgielkowe, woźniców i rowerzystów — w soboty i niedziele prowadzi i za pisy przyjmuje: Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców Łódź. Al. Kościuszki 68 i Łódzki Klub Motorowy LPZ Piotrkowska 125, tel. 310-88 i 357-57. Rozpoczęcie kursów 23 listopada

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kilńskiego 82 15688 G

Dr Jadwiga ANFOROWICZ wenerologiczka, skórnica 15-30-19, Próchnicka 8 16978 G

## LEKARSKIE

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych Piotrkowska 109-6 15894 G

Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4 16331 G

Dr REICHER — wenerologiczka, skórnica, zastępca doktora Ziolkowski 16-18, Piotrkowska 14 16478 G

## RÓŻNE

STARSZEMU sierżantowi KD MO Łódź-Góra (pokrój 3) serdecznie podziękować za znalezione pieniądze i dokumenty na ul. Pabianickiej — ślady Stanisław Skora, ul. Franciszkańska 10 16711

ZA długi żony Kseral Małyszki nie odpowiadam i ostrzegam przed kupnem rzeczy, które są moją własnością. Henryk Matysiak Łódź, ul. Hełska 17 m. 20 16705

POGOTOWIE samochodowe poleca swoje usługi. Tel. 276-32 16751

LEKARZOM Szpitala im. N. Barlickiego, III Kliniki Wewnętrznej prof. dr Markertowi, doc. dr Czarneckiemu oraz doktorom Frontczakowi, Borkowskiemu i całemu personelowi za wyleczenie i troskliwą opiekę w czasie choroby ślady podziękowanie wdzięczna pacjentka — Władysława Janicka 16702

## OBNIŻKA CEN CZĘŚCI ZAMIENNYCH DO SAMOCHODU „SKODA” 1102/2

Oferujemy po ponownej obniżce cen n/w części np. tłoki z 15, korbowód z 40, rozdziałacz z 70, koła zębate na wał korbowy z 25, cylinderki do hamulców z 12, uszczelnienie do szyb, drzwi, bagażnika z 2,40 kg i inne, oraz skrzynie biegów „Pobieda” używane z 600 za 1 zł. Sprzedaży dokonujemy bez ograniczeń użytkownikom państwowym, spółdzielczym i prywatnym.

**POZNAŃSKIE ZAKŁADY NAPRAWY SAMOCHODÓW**  
Poznań, ul. Świerskiego 12/13, dział zaopatrzenia, tel. 527-69. 5998-K

### 1. DRUTY NAWOJOWE

### 2. OSPRZĘT ELEKTROTECHNICZNY

### 3. GŁOŚNIKI RADIOWE

### 4. DRUTY SPRĘŻYNOWE, TAŚMY

### 5. WYROBY HUTNICZE

### 6. NARZĘDZIA

### 7. TARCZE, PAPIERY I PROD.

### 8. ŚCIERNE

### 9. GWOZDZIE BUDOWLANE

## POSIADAJĄ DO UPŁYNNIENIA

Łódzkie Zakłady Kinotechniczne

Łódź, ul. Nowotki 41

Wykazy zbędnych materiałów są do wglądu w dziale zaopatrzenia LZK, ulica Nowotki 41, III p. pokój 32, Zakłady państwowe, spółdzielcze, prywatne oraz osoby fizyczne, mogą zgłaszać zapotrzebowania i nabywać materiały wg obowiązujących cen państwowych w terminie do dn. 30 listopada 1960 roku. 5994-K

## OBRONA PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi podają do wiadomości, że **dnia 6 grudnia 1960 roku o godzinie 18** w sali konferencyjnej Rektoratu przy Al. Kościuszki 4, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską lek. med. Zbigniewa Kowalskiego pt. „Rozwój krzemicy płuc u białych szczurów pod wpływem wielokrotnego dotchawicznego podawania zawiesiny pyłu kwarcowego”.

Promotor: doc. dr Jerzy Nofer  
Recenzenci: prof. dr Aleksander Pruszczyński prof. dr Witold Zahorski — Rokitnica.

Z rozprawą i opiniami recenzentów można się zapoznać w Bibliotece Akademii Medycznej w Łodzi, Al. Kościuszki 4.  
Wstęp na rozprawę wolny. 5997-K

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi podają do wiadomości, że **dnia 6 grudnia 1960 roku o godzinie 19** w sali konferencyjnej Rektoratu przy Al. Kościuszki 4, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską lek. med. Henryka Rafalskiego pt. „Niedobory witaminy D u dzieci wiejskich na podstawie badań klinicznych i oznaczeń poziomu alkalicznej fosfatazy w surowicy krwi”.

Promotor: doc. dr Jerzy Nofer  
Recenzenci: prof. dr Aleksander Szczygiel — Warszawa prof. dr Franciszek Redlich.

Z rozprawą i opiniami recenzentów można się zapoznać w Bibliotece Akademii Medycznej w Łodzi, Al. Kościuszki 4.  
Wstęp na rozprawę wolny. 5996-K

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi podają do wiadomości, że **dnia 6 grudnia 1960 roku o godzinie 20** w sali konferencyjnej Rektoratu przy Al. Kościuszki 4, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską lek. med. Konrada Szymczykiewicza pt. „Wpływ długości włókien azbestu (chryzotyłu) na rozwój włóknistych zmian w płucach świnek morskich”.

Promotor: doc. dr Jerzy Nofer  
Recenzenci: prof. dr Aleksander Pruszczyński prof. dr Witold Zahorski — Rokitnica.

Z rozprawą i opiniami recenzentów można się zapoznać w Bibliotece Akademii Medycznej w Łodzi, Al. Kościuszki 4.  
Wstęp na rozprawę wolny. 5995-K

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi podają do wiadomości, że **dnia 6 grudnia 1960 roku o godzinie 20** w sali konferencyjnej Rektoratu przy Al. Kościuszki 4, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską lek. med. Konrada Szymczykiewicza pt. „Wpływ długości włókien azbestu (chryzotyłu) na rozwój włóknistych zmian w płucach świnek morskich”.

Promotor: doc. dr Jerzy Nofer  
Recenzenci: prof. dr Aleksander Pruszczyński prof. dr Witold Zahorski — Rokitnica.

Z rozprawą i opiniami recenzentów można się zapoznać w Bibliotece Akademii Medycznej w Łodzi, Al. Kościuszki 4.  
Wstęp na rozprawę wolny. 5995-K

Wyraża szczerą współczucia kol. ROMANOWI MIKOŁAJCZYKOWI z powodu zgonu

## RODZINA

składają

ZARZĄD, RADA ZAKŁADOWA, KOLEŻANKI I KOLEŻY z ŁÓDZKIEGO ZW. SPÓŁDZIELNI PRACY. 3426-T

DZIENNIK ŁÓDZKI nr 280 (4355) 8

## WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia telefoniczne 311-50  
Pogot. Ratunkowe 09  
Pogot. Milicyjne 07  
Straż Pożarna 08  
Kom. Miejska MO 292-22  
Kom. Ruchu Drogowego 516-62  
Przyw. Pogot. Dziec. 300-00  
Przyw. Pogot. Lek. 333-33  
MOI 353-35  
Centrala Podmiejska 01

## TEATRY

TEATR NOWY (Wieckowski 15 — duża scena) g. 19.15 „Juliusz Cezar” (Meis Saja) g. 20 „Album jednoaktówek”  
TEATR POWSZECHNY (Obr. Staligradu nr 21) g. 19.30 „Archaniolowie nie grają w bilard”  
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Zagłoba swatem”  
TEATR im. JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Nasze Kochane Dzieci”  
OPERA — nieczynny  
TEATR ROZMAITOŚCI nieczynny  
OPERETKA (Piotrkowska 84) nieczynny  
PINOKIO (Kopernika 8) g. 17.30 „Tomcio Paluch”  
ARLEKIN (Włodowska 5) g. 17.30 „Srebrna przędza”  
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika 8) nieczynny.

## Muzea

MUZEUM HIST. RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdńska 13) — czynne codziennie, prócz poniedziałków, w godzinach 11-17  
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICWA (Wieckowski 86) Wystawa po „Współczesne tkaniwy artystyczne” czynne g. 11-18  
MUZEUM SZTUKI (Wieckowski 36) czynne g. 14-20  
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) g. 9-16  
WYSTAWY  
SALON WYSTAWOWY PTF (ul. A. Struga 2) Wystawa fotografiki węgierskiej. Czynny godz. 15-21.  
RADA UCZELNIANA ZSP (ul. Jaracza 7 i p.) Wystawa fotografiki pt. „Moscwa — Krym — Kijów” w obiektywie Janusza Heraszkina. — Czynna g. 10-15

## GO? Gdzie? KIEDY?

ZOO — czynne g. 9-16  
PALMIARNIA czynna od g. 10-16.

## KINA

KINA PREMIEROWE  
BALTYK (Narutowicza 20) „Kryzys” — namacalny prod. polskiej dozw. od lat 12 g. 9, 12, 30, 16, 19, 30  
POLONIA (Piotrkowska 67) „Dziwczyna z prowincji” prod. USA. dozw. od lat 16, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20  
WISLA (Tuwima nr 1) „Kolorowe ponoczo” prod. pol. dozw. od lat 12 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
WŁOKNIARZ (Próchnicka 16) „Rekiny finansjery” prod. franc. dozw. od lat 18, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20  
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Nedziancy” prod. franc. dozw. od lat 14 g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20  
KINA I KATEGORII  
MUZA (Pabianicka 173) „Czarny Orfeusz” prod. franc. dozw. od lat 16, g. 18, 15, 18, 20, 15  
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74) „Czarne błyskawice” prod. USA — dozw. od lat 12 g. 16, 18, 20  
ROMA (Rzgowska nr 84) „Młasto bez wody” — prod. radz. dozw. od lat 14 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
STYLOWY (Kilńskiego 123) „Telegraficzny dyne” prod. rumuńskiej dozw. od lat 16 g. 16, 18, 20  
ZACHĘTA (Zgierska 26) „Czerwona oberża” — prod. franc. dozw. od lat 18, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
KINA II KATEGORII  
ADRIA (Piotrkowska 150) Program aktualności — „EXPO-58” prod. radz. dozw. od lat 7, dod. „Włóczki w szpaku” prod. polskiej g. 16, 18, 20  
DKM (Nawrot 27) „Wesoła orkiestra” prod. ang. dozw. od lat 10 g. 16, 18, 20  
DWORCOWE (Dworzec Kaliski) „Starek wzywa pomoc” „Jestoty” „Przyjaciele” g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21  
GDYNIA-STUDIUM (Tuwima 2) „Ryszard III” prod. ang. dozw. od lat 16 g. 10, 12, 14, 16, 18

## APTEKI

Tuwima 19, Włodowska 37, Piotrkowska 225, Zgierska 146, Nowotki 12, Różny Łutsemburg 3, Dąbrowskiego 24-b  
A. S. Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne

## Dyżury szpitali

### POŁOŻNICTWO

Szpital Poloniniczko-Ginekologiczny im. dr H. Jordana przy ul. Przyrodniczej 7-9 (tel. 568-44) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnic „Balt” bez Poradni „K” przy ul. Sędziowskiej 16.  
Szpital Poloniniczko-Ginekologiczny im. dr M. Madurawicza przy ul. Fordańskiej 37 (tel. 372-64) — przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnic „Polesie”  
Szpital Poloniniczko-Ginekologiczny im. Curie-Skłodowskiej przy ul. Curie-Skłodowskiej 15-17 (tel. 201-07) przyjmuje kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnic „Śródmieście” oraz „Widzew”  
Chirurgia: Szpital im. dr Joeschera, ul. Miłogowa 14.  
Internia: Szpital im. dr Rydygiera, ul. Stierlińska 13  
Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.  
Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22  
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Kopcińskiego, ul. Sporna 36-50.  
Laryngologia dziecięca: Szpital im. Kopcińskiego, ul. Sporna 36-50.  
ADRESY AMBULATORIÓW pomocy wieczorowej dla poszczególnych dzielnic:  
Godzina 19-22 Śródmieście — Piotrkowska 102, tel. 271-80; Widzew (dzieci) — Kopcińskiego 79, tel. 275-18 g. 14-18 (dorośli) — Szpitalna 4, tel. 353-23; Bałuty (dzieci i dorośli) — Z. Pacanow-skiej 3, tel. 541-96; Górna (dorośli i dzieci) — Leczczyca 6, tel. 427-70, ul. Piotrkowska 269, tel. 406-55 (dorośli); Polesie (dorośli i dzieci) — Al. i Maja 24, tel. 382-98.

### KINA III KATEGORII

ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) „Zakochała się dziewczyna” prod. radz. — dozw. od lat 14 g. 15, 18, 20  
MEWA (Rzgowska nr 94) „Kurier carski” prod. franc.-jugosł. dozw. od lat 14 g. 15, 15, 18, 20, 15  
POLESIE (Fordalskiej 37) „Gdy umilkła działa” prod. radz. dozw. od lat 12 g. 17, 18, 20  
STUDIO — nieczynne

Uwaga! Repertuar sporządzony na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu Kin.

PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Balt”, „Polonia”, „Wisła”, „Włóczki”, „Wolność” — w Ośrodku Usług Filmowych, ul. Główna 8, g. 12-16.



# Przed zmianą warty przy sterze łódzkiej lekkoatletyki

Zie czy dobrze — oto jest podstawowe pytanie — na które w niedziele będą musieli odpowiedzieć działacze lekkoatletyki, oceniając pracę swego zarządu okręgowego. Jest prawda, że nie ma co się zachłystywać efektami tej działalności. Raczej przeciwnie. Miasto, mające wszystkie dane aby przodować, gra rolę kopciuszka. Rok temu, do pasji doprowadziła sprawa organizacyjnej i klubowej przynależności Piątkowskiego. W pewnej chwili zapomniano, że rekordzi-

sta świata urodził się i wychował na wsi pod Konstantynowem, tam stawił pierwsze kroki sportowe i w barwach tamtejszego Włókniarza doszedł do wyników, które później zwróciły uwagę najwybitniejszych trenerów. Pasowano go, bez pytania o zgodę, na łodzianina. Gdyby nawet nim był, on jeden nie byłby w stanie przecięć uratować rangi naszej lekkoatletyki. Może nawet lepiej, że przeniosł się do Warszawy, albowiem w ten sposób uniemożliwił zasłanianie swymi wynikami rzeczywistej sytuacji w tej dyscyplinie w Łodzi.

Aktualnie, podobnym problemem jest miejsce zamieszkania Wiczcorkówny — przepraszam — pani Ciepłej i jej męża Olgierda. Oczywiście, bardzo byśmy chcieli, aby ta szczęśliwa para polskich reprezentantów i olimpijczyków zakotwiczyła w Łodzi. Wydaje się nawet, że w tym kierunku — biorąc wzór z innych ośrodków — należałoby poczynić pewne starania. Ale nawet w wypadku pomyślnego załatwienia tej sprawy nie zmieni to w większym stopniu ocenę stanu łódzkiej l. a. Zeby nie używać zbyt drastycznych określeń jest on, co najmniej, wadliki.

Wśród wielu różnorodnych przyczyn, chyba niemała rolę gra sprawność kierownictwa lekkoatletycznego okręgu. Wieloletnia to bolączka. Nigdy nie mogła doczekać się dojrzałego rozwiązania. W ŁOZLA mówi się, że winne są kluby, kluby narzekają na brak inicjatywy władz okręgowych. Ten dialog trwałby wiecznie, gdybyśmy nie znajdowali się w posiadaniu najbardziej autorytatywnej opinii w postaci sprawozdania Okręgowego Związku. Pochwaliliśmy się, że wykonał on plany budżetowe (oczywiście po stronie wydatków) w dwu działach — na prowadzenie kancelarii i finansowa nie imprez. Największa pozycja budżetowa przeznaczona na szkolenie została wykorzystana zaledwie w 39 proc. Jeżeli dodać, że cała ta szkoleniowa kwota, pre-

liniowana była na 47 tys. złotych, zdaje się, że doszliśmy do sedna słabości łódzkiej lekkoatletyki. To, co jest najważniejsze, nie zostało wykonane! Trudno będzie sternikom łódzkiej lekkoatletyki usprawiedliwić to horrendalne zaniedbanie... niedowładem organizacyjnym klubów.

Nie jesteśmy zwolennikami gwałtownych zmian personalnych. Ale chyba najwyższa pora rozważyć je na niedzielnym walnym zebraniu. Często zmiana steru nie decyduje o powodzeniu osady wiosłarskiej i być może nadszedł odpowiedni czas, aby przedyskutować ten problem.

Nieunikniona jest generalna debata, nie tyle nad przeszłością, ile nad przyszłością łódzkiej lekkoatletyki. I do tego chyba dostosowany powinien być dobór ludzi przyszłych władz.

W. KACZMAREK

## Szwedzi w Warszawie Łódzki Pałac za drogi na międzynarodowe imprezy

W okresie od 26 grudnia do 6 stycznia bawić będzie w Polsce szwedzka drużyna hokejowa Grums. Sprowadza ją bydgoska Polonia przewidując jej występy w Bydgoszczy i Toruniu. Szwedzi chętnie daliby się poznać również w innych miastach, między innymi publiczności łódzkiej. Do ŁKS więc zwróciła się Polonia z propozycją odstąpienia zespołu Grums na jeden, względnie dwa mecze.

ŁKS gotów jest skorzystać z tej propozycji i sprowadzić Szwedów, o ile oczywiście będzie się to kalkulovalo finansowo. Łodzianie muszą się jednak poważnie liczyć z niewspółmiernie wysokimi opłatami pobieranymi przez Halę Sportową. Haracz jest tak wysoki, że w praktyce paraliżuje jakakolwiek inicjatywę klubu. Słaba jest więc nadzieja ujrzenia Szwedów w Łodzi. (R)

Zdzisław Krzyszkowiak

(17)

## Notatnik olimpijezyka

Mieli oni zawsze przy sobie swego opiekuna, „pape” Stamma, który jak surowy sędzia wydziału im co i ile mogą w danym dniu zjeść. Widzieliśmy, jak pięściarze opuszczali stołową z łałem, rezygnując ze smakowitych kasków. Ich los był naprawdę ciężki. Ale kto chciał odnieść sukcesy musiał wyrzekać się wielu przyjemności, nawet na Igrzyskach Olimpijskich. Taki jest już los sportowców.

Nie jestem przeciwnikiem boksu, ale muszę przyznać szczerze, że kiedy patrzyłem na podsiadające oczy, porozbijane nosy i wyraźne ślady niedawno stoczonych pojedynków na twarzach naszych bokserów, cieszyłem się, że nie zostałem pięściarzem. Może przesadzam, ale to przecież może zrobić okropne wrażenie. Szczególnie utkwili mi w pamięci Kasprzyk. Ten młody zawodnik, debiutujący na arenie międzynarodowej, po walce z zawodnikiem Związku Radzieckiego — Jengibarianem wyglądał strasznie. Było mi go serdecznie żal. Mimo tak poważnej kontuzji rwał się do walki o złoty medal i niemal błagał wszystkich, od Stamma począwszy, na lekarza skończywszy, aby zezwolili mu wejść między liny, gdyż kontuzja nie jest groźna. Przyrzekał, że wytrzyma pojedynkę północną, że przeciętna wielka szansa odnieść zwycięstwo i znaleźć się wśród 20 finalistów. To był objaw ambicji godnej reprezentanta kraju.

Lekarz i kierownictwo ekipy pięściarskiej było jednak innego zdania. Zresztą zupełnie słusznie. Ale Kasprzyk, w pierwszej

chwili czuł się bardzo skrzywdzony taką decyzją.

Najkorzystniejsze wrażenie robił na mnie kieleczanin — Drogosz i pięściarz bydgoski — Adamski. Patrzyłem na nich ze strachem, ale również z podziwem. Na pierwszy rzut oka nie robili wrażenia, że są pięściarza mi i mają stoczonych kilka ciężkich walk w ringu olimpijskim. Zawsze uśmiechnięci, spokojni, a w ringu tak trudni do pokonania. Wszystkich pięściarzy podziwiałem jednak za odwagę i męstwo.

## „Andrzejki” w MKT

Korty MKT w Parku Poniatońskiego już dawno opustoszały i tenisiści przeniesli się ze swymi treningami do sali przy ul. Zwirki 11. Ale życie klubowe trwa nadal. Akcją pedagogiczną i rozrywką są częścią składową pracy klubu, który na polu wychowawczym doczekał się niemałych sukcesów. W najbliższą sobotę MKT organizuje tradycyjne „Andrzejki”, których program przewidziany jest oddzielnie dla młodzieży i oddzielnie dla dorosłych członków oraz sympatyków klubu. Dla tych ostatnich impreza rozpocznie się o godz. 21.

## Finał awantur zgierskich

Wczorajsze posiedzenie WGHD ŁOZPN ponownie zajęło się sprawą meczu Włókniarza zgierskiego z Włókniarzem łódzkim, zakończonym godnymi pożałowania zajęciami. Ponieważ władze sędziowskie ŁOZPN stwierdziły naruszenie w tym meczu przepisów gry, wobec tego zdecydowano, że mecz należy powtórzyć.

Do ponownego spotkania tych drużyn dojdzie jednak nie wcześniej, niż na wiosnę przyszłego roku.

Poza tym ukarano ostrą naganą pozostałych zawodników Włókniarza zgierskiego (poza zdyskwalifikowanymi), za bierne postawę, jaką zajęli podczas smutnych zajęć, a kapitan drużyny E. Miśkiewicza odsunęto na okres 2 lat od sprawowania tej funkcji.

Na marginesie zaznaczyć należy, że zarząd Włókniarza zgierskiego przejęty do głębi tymi wypadkami, postanowił zrezygnować z powierzonych mu funkcji. Dopiero na wczorajszym posiedzeniu komisyjnym, zwołanym przez WKKF, z udziałem

przedstawicieli władz miejskich i partii, przekonano go o niesłuszności takiego stanowiska.

Z innych spraw rozpatrywanych przez WGHD na wzmiankę zasługują: odwołanie protestu Stali Kutno, postulującego powtórzenie meczu z Emjeden, protestu Concordii Piotrków, dotyczącego meczu z Polonia oraz protestu Skrzydła dotyczącego przegranego meczu z Lechią Tomaszów.

## Ring i głód

Były mistrz zawodowy świata wagi koguciej Jimmy Carruthers jest właścicielem hotelu w mieście Woolloomooloo i najpopularniejszą osobistością tej miejscowości. Niedawno zapytany przez dziennikarza, czy jego sym takie będzie pięściarzem, Jimmy odpowiedział: „To byłaby najgorsza reklama dla rentowności mego hotelu. Do boksu zabierają się wyłącznie ludzie, którzy wiedzą, co to jest głód...”

## Testament i Biblia pod ringiem

Sprzątaaczki paryskiego Pałacu Sportowego podczas swych czynności, wykonywanych po burliwym wieczornym zawodowym boksie, znalazły w sąsiedztwie ringu: 65 kg rżniętych jabłek, 7 kg ziemniaków, 2 kg marchwi, 37 jaj, damską torebkę, aparat wzmacniający słuch, ponad 100 wycofanych z obiegu 5-frankowych monet, testament niejakiego George Merciera i jedną nowiutką Biblię... Goraco musiało być podczas walk...

## Kogo chcą oglądać?

Argentynski związek piłkarski zawarł umowę z dyrektorem telewizji, na podstawie której będzie ożywym 18,5 miliona pesos za transmisję każdego międzynarodowego meczu. Kiedy dowiedzieli się o tym zawodnicy, natychmiast zwołali specjalną radę, w wyniku której zażądali od związku wypłacenia jednej trzeciej tej kwoty. W motywacji powiedzieli, że „ostatecznie to ich przecież, a nie wielce szanownych panów prezesów chcą oglądać telewizję”.

Brak jeszcze wiadomości, jak związek piłkarski zareagował na te żądania.

## Na boiskach piłkarskich

Real Madryt przegrał wczoraj rewanżowe spotkanie z FC Barcelona i został wyeliminowany z Pucharu Europy, którego był pięciokrotnym zdobywcą.

Stal Sosnowiec odniosła pierwsze zwycięstwo w Chinach, wygrywając z mistrzowskim zespołem Chin 2:1.

Bułgarzy pokonali w Sofii reprezentację NRF 2:1 (0:1).

## ŁKS na urlopie

Najbliższa sobota i niedziela minie w Łodzi bez hokeja. ŁKS ma wolny termin ze względu na brak przeciwnika, a zgierski Włókniarz zmierzy się dwukrotnie z Legią, lecz w Warszawie. W Łodzi ujrzymy Włókniarza dopiero za dwa tygodnie w meczach z KTH, a ŁKS w tym samym czasie grać będzie w Bydgoszczy. Zakończenie pierwszej serii spotkań przypada na 10 i 11 grudnia br. ŁKS grać będzie wtedy z drużyną KTH, a Włókniarz wystąpi w Toruniu przeciwko Pomorzani-

nowi. W mistrzostwach nastąpi przerwa do 7 stycznia.

Przerwę między pierwszą a drugą rundą, wypełnią spotkania Interligi. Pierwsze mecze odbędą się w terminie 14-18 grudnia (grają ze sobą Legia i Podhale). W okresie od 20 do 22 grudnia br. odbędą się mecze drużyn NRD z polskimi, a między 26-31 grudnia mecze drużyn czeskosłowackich z polskimi. Wszystkie te spotkania dojdą do skutku na lodowiskach polskich. (R)

POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

John Castle — Arthur Hailey (10)



Przełożył JAN ZAKRZEWSKI

Towarzystwo, lecące w wielkim samolocie pasażerskim z Winnipeg do Vancouveru, jest bardzo różnorodne.

Przeważają kibice, lecący na mecz futbolowy, który ma się odbyć w Vancouver.

Powoli zapadła noc. Nagle jedna z pasażerek poczuła się źle. Doktor Baird zainteresował się tym wypadkiem — tym więcej, że zaraz potem zachorował drugi pasażer, a potem drugi pilot. Jeszcze chwila — a stewardessa melduje kapitanowi, że zachorowała pani Childer.

Baird wstał i podszedł do drzwi. Bruzdy na jego twarzy pogłębiły się; wzrok, gdy spojrzął na Janet, był twardy.

— Nie należy alarmować pasażerów. Na pani spoczywa wielka odpowiedzialność. Preszła teraz poszukać mojej torby, a ja pójdę do pani Childer. — Pchnął drzwi, przepuścił pierwszą Janet i jakby uderzyła go nagła myśl, chwycił ją za ramię:

— Przy okazji, co pani jadła na kolację? — Baraninę — odpowiedziała. — Dzięki Bogu chociaż za to. Janet uśmiechnęła się, zrobiła krok ku wyjściu, ale doktor zatrzymał ją po raz drugi.

— Kapitan, mam nadzieję, że kapitan również jadł baraninę? — Spojrzała na niego, jakby usiłowała sobie jednocześnie przypomnieć i zrozumieć intencje pytania.

Nagle uświadomiła sobie sytuację. Zachwiała się i oparła o doktora. Przez ułamek sekundy oczy jej wyrażały paraliżujący strach.

## ROZDZIAŁ TRZECI

Godzina 0145—0220

Bruno Baird w skupieniu przyglądał się stewardessie. Za pozornym spokojem błędniebieskich oczu umysł jego funkcjonował w przyspieszonym tempie. Doktor oceniając sytuację korzystał z doświadczenia lat pracy: odrzucał szanse, dopuszczał szanse, wazył je.

— No cóż, chwilowo nie będziemy się martwić tym, co może w ogóle nastąpić — powiedział jakby do siebie. Potem dodał surowo: — Proszę jak najszybciej znaleźć moją torbę. Zanim pójdę do pani Childer, muszę porozmawiać z kapitanem.

Zostawił stewardessę. Lecieli teraz równo jak po stole, ponad zakłóceniami. Tuż nad ramieniem pilota tkwiła w przestrzeni biała tarcza księżycza zmieniająca dywan chmur w dole w bezkresne, ośnieżone stepy, tylko tu i ówdzie znaczone kolumną chmur podobną do lodowej kolumny, która przekłuła zimną skorupę.

Bańsiowy widok. — Kapitanie — pochylił się poprzez pustą fotel drugiego pilota. — Kapitanie! — Dun odwrócił głowę. Twarz miał ściągniętą, niemal bezbarwną w poświęceniu księżycza. — Musimy szybko działać. Ci ludzie są poważnie chorzy, potrzebują natychmiastowej pomocy.

Dun skinął głową. — Tak, doktorze, wiem. Ale co mogę zrobić? — Pan jadł po drugim pilocie, tak? — Tak. — Jak długo po nim? — Oczy Duna zwały się w szparki.

— Pół godziny po nim, nie więcej. — Nagle uderzył go sens słów doktora. Drgnął jak rażony prądem. Uderzył dłonią w ster. — Święty Boże, rzeczywiście! Ja też jadłem lososia.

— Jak się pan czuje? — Świetnie. — To dobrze. — W głosie Bairda czuć było ulgę. — Jak tylko otrzymam torbę, dam panu środek na przeczyszczenie.

— Czy pozbędę się w ten sposób truczyny? — To zależy od tego, ile jej pański or-

ganizm już sobie przyswoił. Poza tym nie każdy, kto jadł lososia, musi zaraz chorować. Tutaj nie obowiązują kryteria logiczne. Może ujdzie panu na sucho.

— Musi — mruknął Dun wpatrując się w księżycową drogę.

— Czy istnieje sposób zablokowania sterów na stałym kursie? — spytał doktor. — No, tak... — odparł Dun. — Automataczny pilot. Ale co z lądowaniem?

— Proponuję, żeby pan włączył automatacznego pilota, czy jak tam się to nazywa. Na wszelki wypadek. Gdyby poczuł się pan źle, proszę mnie natychmiast zawołać, głośno krzyknąć. Nie wiem, czy będę mógł wiele zdziałać, w każdym razie proszę pamiętać, że po pierwszych symptomach działanie truczyny jest niesłychanie szybkie.

Palce Duna zaciśnięte na sterach zbliżali.

— Dobrze — odparł cicho. — A stewardessa?

— W porządku. Jadła baraninę. — To w każdym razie coś. Na młodość boska, niech pan szybko da te pigułki na przeczyszczenie. Nie wolno mi teraz ryzykować. Zostałem sam.

— Stewardessa robi, co może. Jeśli się nie mylę, już co najmniej dwie osoby są w bardzo ciężkim stanie. — Baird patrzył kapitanowi prosto w oczy. — Czy jest pan absolutnie pewien, że nie mamy innego wyjścia oprócz lotu aż na wybrzeże? (D. c. n.)

Redaguje kolegium Redakcja i Administracja — Łódź Piotrkowska 36. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 397-28. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział miejski 228-32. 337-47. Dział kult. 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział listów i interwencji 343-80. Telefon Usługowy 303-04. Redakcja nocna 278-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50. 293-00. wewn. 30. czynne do 13.30. sobota do 13.30. — Prenumerata miesięcznie 12.50. Prenumerata przynajmniej placówki pocztowe. Listonosze oraz PUPIK „Ruch”. Łódź. ul. Roosevelta 17. konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie 21.50, półrocznie 41.00, rocznie 81.00. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch”. Warszawa. ul. Wileńska 46. konto PKO 1-6-190024. Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”. RSW „Prasa”. Łódź. Piotrkowska 96.